

# DRZEWO POLSKIE

DWUTYGODNIK POLSKEGO PRZEMYSŁU I HANDLU DRZEWNEGO ORAZ LEŚNICTWA

ORGAN OFICJALNY RADY NACZELNEJ ZWIĄZKÓW DRZEWNYCH W POLSCE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA w WARSZAWIE ul. NOWY ŚWIAT Nr. 27 m. 3, TEL. 235-10

PRENUMERATA KWARTALNA łącznie z dodatkami w kraju zł. 12, zagranicą \$ 2.50	KONTO CZEKOWE P. K. O. Warszawa Nr. 16.350	TARYFA OGŁOSZENIOWA NA OSTATNIEJ STRONIE
---	--	---

Przedruk bez podania źródła wsbroniony.

Rok IV

Warszawa, dn. 15 marca 1930 r.

Nr 5

## O położeniu gospodarczym

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie złożyła memoriał adresowany do Prezesa Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. W memoriale tym przedstawia szczegółowe postulaty dotyczące środków poprawy w zakresie produkcji przemysłowej, wzmocnienia rolnictwa oraz rozwoju eksportu.

### I.

#### POSTULATY OGÓLNE

1. *Zmobilizowanie części zgromadzonych rezerw skarbowych na akcję:*

- a) ożywienia rynku zbożowego,*
- b) uruchomienia i przyspieszenia dostaw,*
- c) ożywienia ruchu budowlanego,*
- d) zastosowania ulg w płatności podatków.*

*Umotywowanie:* Jedyne uzasadnieniem polityki kumulowania rezerw skarbowych w okresach przychylniejszej konjunktury i pozbawiania ich gospodarstwa prywatnego jest przewidywanie użycia ich w chwilach dla tego gospodarstwa ciężkich. Taką chwilę niezawodnie przeżywamy, dysponując pewnymi zasobami, które mogą być użyte na szereg akcji, jakie na czoło z całą siłą wysuwa chwila bieżąca dla przeciwdziałania szerzącemu się bezrobociu, ulżenia przedsiębiorstwom w silnie odczuwanym obecnie ciężarze świadczeń publicznych i, wreszcie przywrócenia pewnej równowagi w zakłóconej w znacznym stopniu wymianie towarowej i ruchu pieniężnym na skutek kryzysu wsi.

Nie mając możliwości przeprowadzenia szczegółowej analizy płynności rezerw skarbowych, Izba pozwala

sobie wypowiedzieć ogólny pogląd, iż, nie naruszając żelaznej rezerwy miesięcznej, możliwe byłoby uruchomienie na cele akcji bieżącej walki z przesileniem gospodarczym kwoty około 75 milionów złotych.

Powszechnie uznana konieczność szybkiego ożywienia rynku zbożowego w drodze kontynuowania akcji premjowania eksportu zbóż oraz uruchomienia państwowych zakupów na szerszą skalę na cele rezerwy zbożowej nie wymaga uzasadnienia.

To samo w dużym stopniu powiedzieć można o potrzebie uruchomienia i *przyspieszenia zamówień państwowych*, co jest ogólnie w całym świecie przyjętym środkiem ulgi dla gospodarstwa prywatnego i przeciwdziałania niebezpiecznym pod względem gospodarczym, społecznym i skarbowym rozszerzaniu się bezrobocia.

Potrzebę ożywienia ruchu budowlanego w drodze *przystąpienia do realizacji planu budowlanego na rok 1930*, z koniecznością dokończenia rozpoczętych budowli na czele, uzasadniła już Izba w piśmie swym z dnia 2 listopada r. ub. do PP. Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu.

Uznana przez życie gospodarcze zasada budżetowania miesięcznego w okresach trudniejszych dla Skarbu i Państwa, jaki niezawodnie się zbliża wobec uchwalenia przez Sejm budżetu w wysokości, biorącej za podstawę teoretyczną maksymalną zdolność płatniczą gospodarstwa społecznego — mimo wejścia przez Państwo w okres zaostrego kryzysu gospodarczego — wymaga stwierdzenia, iż również zastosowanie bieżących ulg w płatności podatków wymaga odwołania się przejściowego do rezerw skarbowych.



A ulg takich życie gospodarcze wymaga, wobec odczuwanego obecnie niezwykle silnie ciężaru świadczeń publicznych, poważnego zastoju oraz trudności na rynku pieniężnym. Tymczasem Skarb Państwa w intensywny sposób w obecnym czasie odwołuje się do wyczerpanego kryzysem podatnika.

Niedawno upłynął termin wykupu świadectw przemysłowych i płatności czwartej zaliczki kwartalnej na podatek obrotowy. Obecnie zbliżają się terminy płatności różnicy podatku obrotowego, zaliczki na ten podatek i połowy podatku dochodowego, nie licząc świadczeń publicznych innego rodzaju. Przy takiej zbieżności terminów płatności podatków w okresie spotęgowanego kryzysu gospodarczego, nierozterminowanie bieżących należności podatkowych mogłoby się katastrofalnie na życiu gospodarczym odbić, nie mówiąc o wątpliwym efekcie fiskalnym. W związku z tem Izba podkreśla potrzebę pobrania: 1) różnicy w podatku obrotowym pomiędzy wymiarem za rok 1929 i wpłaconymi zaliczkami w trzech ratach płatnych w połowie miesięcy: maja, czerwca i lipca, 1) pierwszej salicski na podatek obrotowy na rok 1930 w połowie m. sierpnia, a drugiej — w połowie m. września i 3) pierwszej połowy podatku dochodowego w dwóch ratach płatnych w m. kwietniu i październiku (pismo Izby z 17 lutego 1930 r.)

Zaległości winny być rozkładane na dłuższe raty, a w tym celu należałoby powiększyć upoważnienia władz skarbowych do rozkładania na raty zaległości: i to urzędów skarbowych na okres do 6 miesięcy oraz izb skarbowych na okres do 12 miesięcy (pismo Izby z 23 maja 1929 r.)

Okólnik o umorzeniach z 30 grudnia 1929 r. zakreślający dwutygodniowy termin do umorzeń winien być przedłużony do dwóch miesięcy, płatnicy dopuszczeni do składania podań o umorzenie. (Pismo Izby z 4 lutego 1930 r.)

## II.

*Ułatwienie przyprływu kapitałów zagranicznych i kapitalizacji wewnętrznej w drodze:*

1) *usunięcia niektórych przepisów naszego ustawodawstwa akcyjnego oraz zreformowania postępowania sądowego, celem przyspieszenia i ułatwienia realizacji wierzytelności,*

2) *dostosowanie ustawodawstwa podatkowego oraz techniki wymiaru i poboru podatków do tego celu, a zwłaszcza:*

A — *snowelizowanie podatku dochodowego w kierunku stagodzenia progresji, usunięcia podwójnego opodatkowania dochodów osób prawnych i zwolnienia od podatku, choćby na okres przejściowy inwestycji;*

B — *zreformowanie podatku przemysłowego w kierunku:*

a) *uchylenia zasady płacenia podatku obrotowego od nieściągalnych wierzytelności,*

b) *wprowadzenia jawności postępowania wymiarowego,*

c) *przyspieszenia procedury odwoławczej.*

C — *wstrzymania poboru nadzwyczajnego podatku majątkowego,*

D — *obniżenia niektórych opłat od operacji gospodarczych,*

E — *obniżenie odsetek i kosztów egzekucyjnych.*

F — *ugruntowanie zasad praworskości w dziedzinie podatków, a w szczególności usunięcie bezwzględności fiskalnej przy wymiarze i poborze podatków.*

## Umotywowanie:

Ad 1:

Jednym z zasadniczych warunków dopływu do Polski kapitału zagranicznego jest zreformowanie naszego ustawodawstwa dotyczącego stosunków handlowych, a to zarówno prawa materialnego, jak procesowego i egzekucyjnego. Prawo handlowe wraz z ogólnym prawem obligacyjnym musi być jaknajszyciej ujednostajnione w oparciu o postulat możliwie szerokiego liberalizmu. Pod tym względem już nawet dotychczasowe krótkie doświadczenie w stosowaniu nowego prawa akcyjnego z 22. III. 1928 r. wykazuje, iż koniecznym jest możliwe rychłe znowelizowanie tego prawa przez usunięcie szeregu postanowień o charakterze norm bezwzględnie obowiązujących, które krępują inicjatywę prywatną i uniemożliwiają dopływ nowych kapitałów.

Prawo procesowe i egzekucyjne musi uleść w stosunku do przepisów obecnie obowiązujących zupełnie radykalnej reformie. Współczesny rozwój gospodarczy ze względu na ogromną szybkość obrotu wymaga zupełnie zasadniczego przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości i egzekucji. Pod tym względem sfery gospodarcze całkowicie zdają sobie sprawę z tego, iż dążenie do szybkiego załatwienia sporów i realizacji praw doprowadzić musi z konieczności do pewnego osłabienia gwarancji doskonałości wymiaru sprawiedliwości, mimo to jednak postulat bezpieczeństwa obrotu, także w rozumieniu zapewnienia rzeczywistej korzyści realizowania prawa, posiada dla życia gospodarczego tak kardynalne znaczenie, iż Izba nie waha się wysunąć go wręcz na pierwsze miejsce.

Bieżące zarządzenia, idące po linii powyższych postulatów, omówione zostają w dziale specjalnych postulatów handlu.

Ad p. 2. A:

Umotywowanie postulatów, dotyczących znowelizowania podatku dochodowego zawarte zostało w piśmie Izby z dnia 10 lipca 1929 r. do Pana Ministra Skarbu.

Ad p. 2. B:

Szczególnie nieuzasadniona jest zasada pobierania podatku od obrotów, które okazały się w następstwie deficytowe. Skoro opodatkowana transakcja nie przyniosła zysku, to pobieranie podatku od takich obrotów równa się zmniejszeniu majątku.

Płatnicy, nie prowadzący prawidłowych ksiąg handlowych właściwie rzecz biorąc, pozbawieni są w podatku przemysłowym środków obrony. Pomimo złożonych zeznań, wymiar może być dokonany na podstawie informacji władz skarbowych często mylnych. lub pochodzących ze źródeł konkurencyjnych o których to informacjach płatnik nie może oficjalnie żadnych poznać wiadomości. Nadto gdy decyzje władz skarbowych nie są umotywowane, lub są motywowane niedostatecznie przez powołanie się tylko na sporny przepis ustawy, wtedy w istocie rzeczy płatnik jest pozbawiony wszelkich środków obrony, chyba, że może mu je dostarczyć nowe postępowanie, spowodowane wyrokiem Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Jest tedy rzeczą konieczną wprowadzenie do ustawy o podatku przemysłowym tych postanowień ustawy o podatku dochodowym, które dotyczą praw i obowiązków podatnika.

Termin 6 względnie 9 miesięcy do załatwienia odwołań powinien być dotrzymywany. Przewlekane procedury odwoławczej nie może być wyłącznie skracane



poleceniami załatwienia odwołań za określone lata wymiarowe w wyznaczonym terminie, gdyż przy dużej ilości odwołań może na tem ucierpieć sposób załatwiania odwołań. Ażeby tego uniknąć należy powiększyć ilość komisji odwoławczych w poszczególnych okręgach skarbowych (pismo Izby do Pana Ministra Skarbu z 22 maja 1929 r.)

Ad p. 2. C:

Nadzwyczajny podatek majątkowy 1923 r. obciąża obecnie przeważnie przemysł i handel, które opłaciły go w granicach wyższych niż inne dziedziny życia gospodarczego. Zasada sprawiedliwości podatkowej oraz znaczne różnice zasze w podstawach wymiaru od roku 1923 wymagają, aby wprowadzono możliwość dostosowywania go w poszczególnych wypadkach do obecnej zdolności płatniczej podatników (pismo Izby do Pana Ministra Skarbu z dnia 29 maja 1929 r.)

Ad p. 2. D:

W dziedzinie obniżenia niektórych opłat stempłowych okazuje się żywotna potrzeba przedłużenia wygasłej z końcem 1929 r. ulgowej 1% stawki: 1) od pism stwierdzających umowę zawiązania spółki akcyjnej lub komandytowo — akcyjnej, 2) od uchwał o powiększeniu kapitału zakładowego spółek tego rodzaju, 3) od pism o zawiązaniu innych spółek, 4) od papierów obiegowych stanowiących dowód uczestnictwa w spółce akcyjnej i komandytowo — akcyjnej, wypuszczonych zagranicą a przeniesionych do Polski. Także winno być przedłużone uprawnienie Ministra Skarbu, wygasłe z końcem 1928 r. do przyznawania ulg w wypadkach przekształcenia lub fuzji spółek.

W dziedzinie czynności wstępnych przy stwarzaniu warunków umożliwiających powstanie kapitału należy podnieść zbyt wysoką, bo wynoszącą 0,2% opłatę do pism stwierdzających umowę przygotowawczą, która ostatecznie może nie dojść do skutku i opłatę 0,1% od pism stwierdzających umowę w przedmiocie otwarcia kredytu. Większy obrót wekslowy, wynikający ze stosunków z zagranicą przenosi się coraz więcej zagranicę celem uniknięcia opłaty 3‰, co przy normalnym typie weksla z terminem 3-ch miesięcy stanowi 1,2% w stosunku rocznym (memoriał Związku Izb do Pana Ministra Skarbu z dnia 10 lipca 1929 r.)

Ad p. 2. E:

Wysokie 2% — owe odsetki od zaległości podatkowych przekraczające o 100% maksymalną granicę odsetek prawnych oraz 5% — we koszty egzekucyjne przewyższające koszty utrzymania aparatu egzekucyjnego, powinny być obniżone, gdyż powiększają znacznie sumy zaległości i utrudniają ich spłatę. Dla nieuczciwych zaś płatników nie są dostatecznym bodźcem do płacenia podatków, gdyż są niższe od panującej na rynku prywatnym stopy procentowej.

Ad p. 2. F:

Podstawowym zagadnieniem w tej dziedzinie jest uzgodnienie okólników i praktyki skarbowej z ustawami i wyrokami władz sądowych oraz nastawienie władzy wykonawczej w kierunku wykorzystywania liberalnych przepisów ustawowych zezwalających na doraźne ulgi podatkowe łącznie z zaniechaniem tworzenia przepisów i faktów pod dominującym punktem widzenia walki z nieuczciwymi płatnikami a tworzenie przepisów i prowadzenie polityki preferującej uczciwych płatników. Uzupełnienie tych zasad odpowiedzialnością urzędników skarbowych za szkody spowodowane przesadnymi wymiarami, lub bezwzględną egzekucją łącznie z przyspieszeniem procedury odwoławczej — mogłoby

spowodować zmniejszenie szkodliwych i jaskrawych przykładów fiskalizmu, rujnującego płatnika, a nieraz nawet bezpośrednio szkodliwego dla Skarbu. Gruntowna sanacja w tej dziedzinie niezawodnie zmniejszyłaby napór społeczeństwa na ustawowe zmniejszenie bezwzględnej wysokości ciężarów podatkowych jak np. stopy poszczególnych podatków i t. p.

III.

*W zakresie produkcji przemysłowej.*  
*Ogólne.*

*Pomaganie regeneracji naturalnych sił rozwojowych organizmu gospodarczego, t. j. konsekwentne realizowanie polityki rozwoju produkcji — w drodze zmniejszenia obciążających ją ciężarów publicznych, ochrony rynku wewnętrznego, realnego uznania zasady rentowności produkcji, ułatwienia jej modernizacji, wydatniejszego zmobilizowania samowień państwowych i poparcia eksportu.*

*Szczególne.*

1. *Jaknajszystsze wprowadzenie nowej taryfy celnej.*

2. *Obrona interesów produkcji w rokowańiach handlowych z Niemcami.*

3. *Przeciwdziałanie dumpingowemu przywosowi rosyjskiemu.*

4. *Zaniechanie nacisku na ceny i tak już deprymowane przez konjunkturę.*

5. *Popieranie porozumień i organizacji producentów (karteli).*

6. *Zmobilizowanie samowień państwowych, racjonalny ich podział i terminowe regulowanie należności.*

7. *Racjonalne i konsekwentne stosowanie ulg celnych dla maszyn i aparatów oraz przywrócenie dawnej stawki ulgowej wynoszącej 20% cła normalnego.*

8. *Rzeczywista komercjalizacja kolei i stworzenie warunków dla przyciągnięcia kapitałów zagranicznych do budowy nowych linii kolejowych, a w szczególności snowelizowanie ustawy o udzieleniu koncesyj na koleje żelazne prywatne.*

9. *Umocnienie nowej gwarantowanej emisji listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego.*

10. *Zrezygnowanie z rozbudowy ubezpieczeń społecznych.*

11. *Poparcie przemysłu w jego akcji budownictwa mieszkań robotniczych.*

Ad 1.

Izba raz jeszcze pragnie podkreślić potrzebę jaknajszystszego opracowania i wprowadzenia w życie nowej taryfy celnej, jest przytem jednakże rzeczą pierwszorzędną wagi, ażeby ewentualne zmiany wprowadzone przez Komisję międzyministerjalną do wniosków poszczególnych Komisji taryfowych były przed wniesieniem projektu do Sejmu przesłane do odnośnych Komisji taryfowych, tak aby mogły one we właściwym czasie zająć wobec tych zmian stanowisko i ewentualnie prosić o ich rewizję.

Izba mniema, że najskuteczniejszą drogą w kierunku przyspieszenia wprowadzenia w życie nowej taryfy celnej byłoby uzyskanie od Sejmu pełnomocnictw dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ogłoszenia tej taryfy w drodze rozporządzenia z mocą ustawy.

Należy stwierdzić, iż istnieje długi szereg argumentów i procedensów z zakresu praktyki państw ob-



cych, które wskazują, iż dla uchwalenia generalnej taryfy celnej ciała ustawodawcze stosowały specjalną procedurę — czy to w drodze delegacji władzy ustawodawczej na rząd, czy też na organa specjalne, wyłonione przez parlamenty — np. komisje parlamentarne.

Praca zbiorowa paru tysięcy rzeczoznawców nie może być bowiem poddana skutecznej rewizji przez ciało tak w tym kierunku mało kompetentne jak Sejm. Zastosowanie proponowanej procedury niezawodnie umożliwiłoby ogłoszenie już w ciągu najbliższego półroczu nowej taryfy.

Nawet gdyby dla ogólnych względów, Sejm nie zdecydował się zrezygnować ze swych normalnych kompetencji ustawodawczych w tym zakresie — zgłoszenie przez Rząd stosownego wniosku szczegółowo umotywowanego stworzyłoby przychylniejszą atmosferę do odpowiednio szybkiego załatwienia w normalnej drodze, wniesionego w terminie jesiennym projektu nowej taryfy.

Ad 2.

Nawet traktat beztaryfowy oparty jedynie na klauzuli największego uprzywilejowania dałby wyrobom przemysłowym niemieckim bardzo znaczną przewagę konkurencyjną na naszym rynku ze szkodą dla interesów polskiego przemysłu przetwórczego (a zwłaszcza metalowego). Jediną rekompensatą wzmoczonego przywozu wyrobów gotowych niemieckich byłoby zatem zwiększenie pojemności krajowego rynku rolniczego. W tych warunkach przemysł przywiązuje szczególną wagę do zagwarantowania rolnictwu w traktacie, że cały przyznany mu kontyngent nierogacizny istotnie będzie przez Niemcy nabywany.

Drugim zasadniczym postulatem przemysłu jest jasne sformułowanie w samym traktacie restrykcji niemieckich w dziedzinie obrotu (kontyngentowanie polskiego przywozu węgla i trzody). Odniesienie tych restrykcji do protokołów czy listów dodatkowych nie podlegających opublikowaniu, — przy zadeklarowaniu w samym traktacie, że jest on oparty na zasadach wolnego obrotu — stworzyłoby fikcję, utrudniającą stanowisko Polski w rokowaniach międzynarodowych co do konwencji antyreglamentacyjnej i rozejmu celnego.

Ad 3.

Od kilku miesięcy trwa przywóz na nasz rynek szeregu towarów rosyjskich (przedewszystkiem produkty naftowe, wyroby gumowe, klej kostny) sprzedawanych u nas po cenach wyraźnie niższych od najskromniej skalkulowanego kosztu własnego, a nieraz — niższych nawet od ceny zawartego w tych wyrobach surowca (kalosze). Rządowi rosyjskiemu pozwala na tak daleko idący dumping zmonopolizowanie wywozu i możliwość pokrycia strat na eksporcie jednych towarów zyskami na innych. Przedewszystkiem jednak dumping ten dyktowany jest koniecznością zdobywania walut, a w dużej mierze również i motywami politycznymi (dezorganizacja rynków konkurencyjnych).

Przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów powołana została Komisja do rozważenia tej sprawy i zaprojektowania środków zaradczych. Izba wnosi o traktowanie tej sprawy w trybie nagłym, gdyż dezorganizowanie rynku przez dumping rosyjski pogłębia jeszcze bardziej kryzys przemysłowy.

Ad 4.

W tych dziedzinach, gdzie Rząd ingeruje do cen bądź z mocy ustawy (cukier i niektóre artykuły t. zw. pierwszej potrzeby), bądź *via facti* (węgiel, żelazo) przestrzegana być powinna zasada opłacalności produkcji t. j. pokrywania przez cenę kosztu fabrykacji

i kosztów ogólnych a w szczególności — oprocentowania kapitału własnego i pożyczonego oraz amortyzacji.

Odwlekanie sankcji na dostosowanie ceny do wszystkich kosztów w okresie normalnej konjunktury prowadzi do deficytów, narastających w miarę trwania tej zwłoki. Gdy następuje okres depresji wytwórczość okazuje się wobec tego pozbawioną rezerwy dla jej przetrzymania, a tymczasem brak zbytu działa deprymująco na ceny wewnętrzne, zmusza fabryki do wzmagania deficytowego zazwyczaj eksportu i tem wszystkiem jeszcze bardziej wzmagają deficyt ogólny przyspieszając moment, gdy przedsiębiorstwo nie ma już innego wyjścia jak zawieszenie pracy i redukcja robotników.

Stąd postulat — zaniechanie nacisku na ceny z góry — tembardziej w okresie, gdy deprymuje je sama konjunktura, oraz zasadnicze liczenie się z żelaznym prawem ekonomicznym, że cena deficytowa jest niszczeniem substancji majątkowej produkcji oraz niszczeniem źródeł podatkowych.

Ad 5.

Niezależnie od zasadniczego uznania wzrastającej roli porozumień przemysłowych w skali krajowej i międzynarodowej — okres kryzysu wymaga specyficznego poparcia ruchu kartelowego jako najskuteczniejszego środka opanowania depresji i równomiernego rozłożenia jej ciężaru na poszczególne przedsiębiorstwa. Dotyczy to w szczególności sprawy bardziej równomiernego zatrudnienia fabryk jednej i tej samej gałęzi i usunięcia w ten sposób niezmiernie szkodliwego i jątrzącego pod względem społecznym momentu, gdy jedne z fabryk w braku zamówień masowo redukują robotników, inne zaś w większym stopniu wyzyskują swą pełną zdolność wytwórczą. Na sytuację tę mogą poważnie oddziaływać miarodajne czynniki rządowe, ustosunkowując się pozytywnie do porozumień przemysłowych oraz przyznając zamówienia państwowe kartelom i przekazując im repartycję ich pomiędzy poszczególne fabryki.

Stwierdzając, że postulaty te spotkały się z zasadniczo przychylnym stosunkiem miarodajnych czynników rządowych, Izba wnosi o konsekwentne przeprowadzanie tej zasady przez wszystkie dykasterje rządowe.

Ad 6.

Sprawa zamówień państwowych wymaga zasadniczego uregulowania w postaci ustawy i opartych na nich rozporządzeń zawierających jednolite dla wszystkich resortów przepisy co do planu zamówień, procedury ich udzielania, podstaw szacunku, ramowych warunków ich wykonywania, finansowania i regulowania należności, racjonalnego podziału na okresy budżetowe, charakteru kar umownych oraz sposobu ich wymierzania i skreślenia.

Do czasu tego zasadniczego rozstrzygnięcia sprawy chwila bieżąca wymaga:

1) przesunięcie budżetowych celem intensywniejszego zatrudnienia przemysłu w okresie depresji,

2) zrezygnowania z zasady przetargów na rzecz ryczałtowych przydziałów zamówień organizacjom producentów z powierzonych im repartycji dostaw pomiędzy poszczególne wytwórnie,

3) uznania i stosowania zasady, że cena zamówienia musi pokrywać koszt własny z uwzględnieniem oprocentowania kapitału i odliczeń na amortyzację,

4) punktualności w regulowaniu należności,

5) nieudzielania zamówień firmom zagranicznym,



6) wywarcia — w drodze przysługującego rządowi prawa nadzoru oraz w drodze odpowiedniej polityki kredytowej — nacisku na związki komunalne, ażeby przy swoich dostawach ściśle przestrzegały wyższych zasad.

Ad 7.

System ulg dla przywożonych z zagranicy maszyn i aparatów, pomyślany jako korektywy do zbyt ogólnej taryfy celnej i jako środek ułatwienia modernizacji przemysłu, załamuje się w ostatnich miesiącach w polityce praktycznej wskutek:

a) podwyższenia stawki ulgowej w grudniu ub. r. z 25% do 35% cła normalnego,

b) masowego dyskwalifikowania podań o ulgi celne, czy to z przyczyn fiskalnych, czy to z chęci powstrzymania akcji inwestycyjnej przedsiębiorstw, czy wreszcie nawet ze względu na wartość przywożonych maszyn lub na sytuację finansową sprowadzającego je przedsiębiorstwa.

Wobec pierwszorzędnego znaczenia modernizacji przemysłu i konieczności ułatwienia tej modernizacji zwłaszcza w okresie finansowej depresji wytwórczości, Izba wnosi:

1) o niżenie stawki ulgowej do 20% cła normalnego;

2) o zalecenie właściwym urzędowi, by przy decydowaniu podań o ulgi nie kierowały się żadnymi względami ubocznymi, lecz opierały swe decyzje jedynie na stwierdzeniu dwóch wymaganych przez prawo warunków, mianowicie, że sprowadzana maszyna nie może być wykonana w kraju i że pochodzi z państwa, nie dyskryminującego naszych towarów na swym rynku.

Ad 8.

Niedostateczna rozbudowa sieci kolejowej a szczególnie niedorozwój linii łączących ośrodki przemysłowe z portami, niedostateczność taboru i zły stan taboru istniejącego, są w dalszym ciągu bardzo poważnymi hamulcami naszego rozwoju gospodarczego, a w szczególności rozwoju naszego wywozu.

Stan ten trwać będzie tak długo, dokąd jedynym źródłem funduszy na inwestycje kolejowe będą dochody kolei. Niedostateczność tego źródła stanowi impuls do podwyższania taryf przewozowych, co znowu hamuje obrót, zwiększa koszty produkcji i deprymuje jej rentowność. Z punktu widzenia teorii ekonomicznej i realnych możliwości życiowych, budownictwo kolejowe nie może być realizowane kosztem jednego pokolenia, i to jeszcze żyjącego w najtrudniejszym okresie odbudowy Państwa.

Radykalne rozwiązanie zagadnienia inwestycji kolejowych możliwe jest zatem tylko przez przyciągnięcie do nich kapitałów prywatnych w formie czy to długoterminowych pożyczek, czy to koncesyj na budowę nowych linii.

Warunkami tego rozwiązania są:

1) Reczywista komercjalizacja kolei, t. j. wydzielenie ich majątku z ogólnego majątku Skarbu, oraz wyodrębnienie ich w samodzielną jednostkę prawną, wyposażoną w prawo zaciągania zobowiązań kredytowych oraz zarządzoną na normalnych zasadach handlowych, t. j. posiadającą Dyrektora i Radę Administracyjną (mianowaną przez Ministra w połowie z pośród urzędników, w połowie — z pośród kandydatów przedstawionych przez organizacje gospodarcze).

2) Wydanie noweli do ustawy z dnia 14.X.1921 r. o udzielaniu koncesji na koleje żelazne prywatne, któreby to ustawa określała prawa i obowiązki finansowe koncesjonariusza, a przedewszystkiem:

a) ustalała zakres pomocy ekonomicznej ze Skarbu Rzeczypospolitej, która mogła być udzielana w drodze zarządzenia władzy wykonawczej bez potrzeby decyzji władzy ustawodawczej) wysokość i rodzaj gwarancji dla obligacji, stosunek kapitału obligacyjnego do zakładowego i t. d.);

b) ustalała warunki i maksymalną wysokość udziału państwa w dochodach koncesjonariusza, określała minimalny zysk, nie pociągający za sobą obowiązku obniżania taryf oraz granicę obniżania taryf przy wyższym niż minimalny zysku;

c) określała sposób użytkowania zysków koncesjonariusza (obowiązek obliczeń na amortyzację obligacji, amortyzację majątku, ulepszenie istniejących linii i budowę nowych linii wzgl. dróg bitych i t. d.)

Ad 9.

Zmiana stanowiska Ministerstwa Skarbu odnośnie przewidzianego odpowiednią ustawą dalszego gwarantowania listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego stawia tę instytucję, pożytek której tyle zakładów przemysłowych realnie odczuło — w obliczu przerwania owocnej działalności.

Dzieje się to z jednej strony w chwili, w której życie gospodarcze cierpi na ostry głód kapitałów — z drugiej strony w momencie, w którym Towarzystwo, względnie reflektujący na jego listy przemysłowcy, uzyskują szereg zapewnień co do uplasowania na dogodnych warunkach na rynku zagranicznym listów zastawnych Towarzystwa.

W tych warunkach Izba wyraża przekonanie, iż Ministerstwo Skarbu wyrazi zgodę na zagwarantowanie emisji listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego do wysokości Ł. 2000.000, zwłaszcza, iż dotychczasowym wypadkom „błądzenia“ po rynkach niektórych partij listów może Ministerstwo zapobiec przez wprowadzenie klauzuli, iż wymagana jest jego zgoda na każdorazowy sposób lokaty uzyskanych przez przemysłowców pożyczek w listach zastawnych. — Zabezpieczyłoby to jednocześnie przed zmianą charakteru operacji lokaty emitowanych listów na zwykły lombard.

Ad 10.

*Polityka społeczna* powinna być skoordynowana z polityką rozwoju produkcji. Jednostronna rozbudowa świadczeń społecznych, a w szczególności wprowadzenie w życie nowych form ubezpieczeń społecznych obróciłoby się siłą rzeczy w fikcję przy obecnym skurczonym dochodzie społecznym i braku wszelkich rezerw. Każde bowiem zwiększenie świadczeń społecznych w tych warunkach — jako nowe obciążenie produkcji — hamowałoby wzrost płac roboczych, kurczyłoby jeszcze bardziej rynek pracy i pogarszało sytuację ogólną.

Z tych motywów Izba wypowiada się za zrezygnowaniem z realizowania obecnie ustawy o żłobkach oraz z wprowadzenia obecnie ubezpieczeń na starość robotników oraz komasowania istniejących form ubezpieczeń społecznych, które to reformy zapowiedział p. Minister Pracy i Opieki Społecznej w czasie ostatniej swej bytności w Łodzi.

Ad 11.

W przeciwstawieniu do nienadających się w obecnym czasie do zrealizowania zamierzeń rozszerzania ubezpieczeń społecznych — na pierwszy plan polityki społecznej wysunięta być powinna akcja budowy mieszkań robotniczych, jako akcja gospodarczo produkcyjna i dająca warstwowo pracowniczemu realnie dobra społeczne. Akcja ta podjęta być powinna nie w formie



wielkich czynszowych domów koszarowych, lecz w formie budowy kolonij, składających się z małych domków, przechodzących w drodze umiarkowanych spłat amortyzacyjnych na własność robotników. Ta druga forma bowiem pozwala na lepsze wykorzystanie zaangażowanych kapitałów, daje pewniejsze zabezpieczenie ich lokaty i mniejsza koszty budowy wskutek gotowości zainteresowanych gałęzi przemysłu do zaangażowania w tej budowie i własnych środków finansowych (przykład przemysłu węglowego Zagłębia Dąbrowskiego). Co najważniejsza zaś z punktu widzenia społecznego — własne domki dają masom robotniczym najpewniejsze realne zabezpieczenie na wypadek klęsk życiowych.

Na podstawie tych motywów Izba wnosi o przyjęcie projektów Zagłębia Dąbrowskiego, jako typowego sposobu realizacji budowy mieszkań robotniczych z funduszy ubezpieczalni społecznych.

### *W zakresie pomocy dla handlu*

#### *Ogólne:*

1) *Niezwłoczne sodeklarowanie i rozwinięcie przez kiewowników państwowej polityki gospodarczej programowej i konsekwentnej akcji naprawy i uzdrowienia handlu, która to idea winna przeņnikać wszystkie akty bieżącego ustawodawstwa gospodarczego, nie dopuszczając w niczem do pogorszenia i utrudnienia sytuacji handlu, wykorzystując natomiast wszystkie możliwe środki ulgi i jego uzdrowienia.*

2) *Rozbudowanie Wydziału Handlu Wewnętrznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu i wybitne saktywizowanie jego udziału w państwowej polityce gospodarczej oraz skumulowanie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu możliwie całokształtu spraw dotyczących procesu wymiany.*

3) *Planowa akcja ochrony krajowego handlu przed konkurencją zagranicznego aparatu wymiany.*  
*Szczegółowe.*

4) *Uwzględnienie specjalnych postulatów podatkowych handlu (poza wymienionemi w II-jej części nin. postulatów), jako to:*

a) *przeprowadzenie nowelizacji podatku obrotowego, specjalnie pod kątem uzdrowienia obrotu towarowego,*

b) *rozszerzenie wykazu artykułów pierwszej potrzeby,*

c) *opodatkowanie obrotów za rok 1929 w ich rzeczywistej wysokości.*

d) *zniżenie stopy podatku obrotowego dla hurtowników, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych*

5) *przeprowadzenie doraźnych zarządzeń pod kątem unormowania stosunków konkurencyjnych, wytworzonych w obrocie towarowym, wzmocnienia ochrony prawnej stosunków handlowych oraz usprawnienia procedury sądowej i egzekucyjnej.*

6) *Ujednoczenie i ustabilizowanie wykładni taryfy celnej dla wszystkich urzędów celnych w państwie.*

#### *Umotywowanie:*

##### *Al 1 i 2.*

Powszechnie dzisiaj stwierdzane są ostre postępy kryzysu w handlu, przekraczające znacznie ogólnie — krajowe załamanie konjunktury, a chroniczna choroba aparatu wymiany i postępująca w jego łonie depresja grozi niebezpiecznymi skutkami dla całego organizmu gospodarczego Polski.

Jest to rezultat — ogólnie i zasadniczo rzecz biorąc — nastawienia wybitnie ahandlowego i akupieckiego całego naszego ustawodawstwa oraz administracji państwowej. Stąd też podstawowa naprawa handlu możliwa jest tylko na drodze przepojenia całej państwowej polityki gospodarczej ideą uzdrowienia handlu w Polsce. Kierownicy tej polityki powinni przyjąć i ogłosić hasło wzmocnienia i usprawiedliwienia naszego aparatu handlowego, jako konieczności państwowej, bez zrealizowania której nie da się uzdrowić struktury gospodarczej Polski.

Warunkiem powodzenia powyższej akcji jest uchylenie dotychczasowej przewagi wpływów na sprawę handlu wewnętrznego ze strony kierownictwa Skarbu Państwa — wpływu utrzymującego się z czasów, gdy sprawa bytu ekonomicznego kraju sprowadzała się w pierwszym rzędzie do zagadnień walutowych i budżetowych.

W związku z tem powinna być stanowczo znacznie podniesiona rola i znaczenie wydziału handlu wewnętrznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu przy odpowiednim rozszerzeniu jego zakresu działania oraz wpływu na ogólną politykę gospodarczą Państwa. Dotychczas wydział, stanowiący właściwie jedyny organ centralny administracji państwowej dla spraw handlu wewnętrznego rozwijał zbyt małą aktywność i nie przejawiał wyraźnego programu swej działalności, wskutek czego handel wewnętrzny nieomal nie posiadał urzędowego rzecznika swych potrzeb.

Równocześnie powinna być przeprowadzona reorganizacja administracji państwowej w kierunku możliwego skumulowania w jednym Ministerstwie — w Ministerstwie Przemysłu i Handlu możliwie wszystkich spraw, dotyczących handlu wewnętrznego.

Nie może być nadal utrzymywany taki stan rzeczy, że czynności wymiany są podzielone między poszczególne Ministerstwa zależnie od formy, a nawet od przedmiotu wymiany i podporządkowane różnym, obcym metodom pracy. Dzisiaj stan rzeczy jest taki, że handel rolny jest podporządkowany Ministerstwu Rolnictwa, handel wytworami przemysłowymi — Ministerstwu Przemysłu i Handlu, współdzielczy — Ministerstwu Skarbu i Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, handel upaństwowiony — Ministerstwu Skarbu, wreszcie handel komunalny i aprowizacja — Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Taki stan rzeczy odbijać się musi wysoce ujemnie, w sposób najzupełniej zrozumiały i oczywisty na całokształcie interesów handlu, powinien być zatem bezwzględnie zlikwidowany.

#### *Ad 3.*

W powojennych stosunkach forsowania wszelkimi środkami przez poszczególne organizmy gospodarczego zbytu artykułów własnej produkcji, nietylko przemysł potrzebuje ochrony przed konkurencją wytwórczości zagranicznej: ochrona taka jest konieczna również dla handlu wobec konkurencji zagranicznego aparatu wymiany. Dotyczy to zwłaszcza stosunków polskich ze względu na wybitną słabość naszego aparatu handlowego.

Klasyycznym środkiem ochrony przemysłu są oczywiście cła, na tej też drodze może być najskuteczniej zrealizowane wzmocnienie wspomnianej ochrony dla krajowej wytwórczości. Jednakże cła nie mogą mieć oczywiście żadnego znaczenia, jako środek ochrony dla handlu. To też sprawa ta musi być rozwiązana innymi środkami — przede wszystkim przy pomocy odpowiedniej polityki podatkowej, a także kredytowej i traktatowej, zarządzeń o ruchu i osiedleniu się cudzoziemców i t. d.



Niestety zagadnienie ochrony rodzimego aparatu handlowego przed konkurencją handlu zagranicznego nie było dotąd nigdy przedmiotem programowej troski ze strony naszej państwowej polityki gospodarczej. Tymczasem Niemcy, które są nie tylko groźnym konkurentem dla polskiego przemysłu, ale stanowią dla nas zarazem najpoważniejsze niebezpieczeństwo na polu handlowym, dają doskonały przykład ochrony własnego handlu, chociażby za pomocą odpowiedniej polityki podatkowej np. przez całkowite zwolnienie od podatku obrotowego pierwszej sprzedaży, uskuteczniającej ze strony importera (wyrównanie szans konkurencyjnych z bezpośrednim dostawcą zagranicznym) oraz całego właściwego pośrednictwa handlowego (potanie ogólnych kosztów wymiany).

Sprawa ochrony naszego handlu przed konkurencją zagranicą jest szczególnie aktualna w chwili obecnej wobec bliskiego już zawarcia traktatu z Niemcami, w którym — jak należy oczekiwać — interesy własnego aparatu handlowego Polski zostały należycie zabezpieczone. Pozatem sprawa powyższej ochrony ma specjalnie znaczenie w naszych warunkach ze względu na konkurencję kupiectwa W. M. Gdańska z którym zawarte dotychczas przez Polskę umowy absolutnie nie zabezpieczają interesów handlu krajowego.

#### *Ad 4 p. a*

Do stałych postulatów w tym dziale należy wprowadzenia ryczałtu, uprzywilejowanie komisji pośrednictwa handlowego, zmiana pojęcia hurtu i t. p. postulaty wielokrotnie wysuwane przez Izbę, zwłaszcza na podstawie uchwał zebrania plenarnego z dn. 14 maja r. ub., a omówione między innymi w piśmie Związku Izb do Pana Ministra Skarbu z dn. 16 grudnia ub. r.

#### *Ad 4 p. b*

Wśród doraźnych ulg duże znaczenie specjalnie dla handlu posiada rozszerzenie wykazu artykułów korzystających w obrocie handlowym z ulgowych stawek podatku obrotowego, co może być dokonane w drodze rozporządzenia wykonawczego i przed uchwaleniem noweli przez ciało ustawodawcze. Projekt rozszerzonego wykazu został przedstawiony Ministerstwu Skarbu (pismo Izby z dnia 7 stycznia b. r.)

#### *Ad 4 p. c*

Wobec zbliżającego się wymiaru podatku obrotowego za rok 1929, należy przyjąć zasadę, że obroty winny być ustalone na wysokości odpowiadającej rzeczywistości, różnej dla różnych gałęzi i przedsiębiorstw wbrew rozpowszechnionej opinii, że obroty w roku 1929 były takie same, jak i w roku 1928, który był okresem najwyższej konjunktury. Byłaby nieuzasadnioną praktyka ustalania wysokości obrotów w zależności od sumy podatków, którą chciałoby się osiągnąć.

#### *Ad 4 p. d*

W myśl kilkoletniego już zwyczaju, należy upoważnić władze podatkowe do przyznawania 1% stopy podatku obrotowego od sprzedaży hurtowej nieudowodnionej, prawidłowo prowadzonymi ksiązkami handlowymi, a także w związku z nowelizacją podatku przemysłowego do obliczania zaliczek na rok 1930, według 1% stopy. Przyznanie 1% stawki jest konieczne, albowiem cały szereg dziedzin handlu, jak manufaktura, skórnictwo i t. d. nie są w możności opłacić podatku według 2% stawki, skoro ich zyskowność w stosunku do obrotu jest znacznie mniejsza niż stopa podatkowa (pismo Izby z dnia 17 grudnia 1929 r.)

#### *Ad 5.*

W związku z motywowaną już w części II-ej nin. postulatów potrzebą wzmocnienia ochrony prawnej stosunków handlowych, oraz usprawnienia procedury sądowej i egzekucyjnej szczególnie boleśnie odczuwający obecny stan rzeczy, handel wysuwa następujące szczegółowe postulaty:

1) rozszerzenie sieci Wydziałów Handlowych Sądów Okręgowych 2) ograniczenie stosowania prawa o odraczaniu wypłat, 3) usprawnienie egzekucji, polegające w szczególności na: a) wprowadzeniu zasady swobodnego wyboru komornika przez wierzyciela egzekwującego, b) wydaniu zarządzeń, mających na celu wprowadzenie w życie art. 1093 U. P. C. oraz częstsze stosowanie art. 1063 U. P. C., c) włączeniu do instrukcji dla komorników przepisów, polecających komornikom wyznaczanie licytacji w dni stałe określone np.: w dni targowe, oraz nakazujące komornikom przeprowadzenie korespondencji z wierzycielami zamiejscowymi, 4) częściowa modernizacja pracy w sądach przez wprowadzenie stenografii i rozszerzenia oraz udoskonalenia pracy pisania na maszynie tam, gdzie obecnie stosuje się w pracy urzędników wykonawczych i manipulacyjnych pisanie t. zw. odręczne piórem, 5) zwiększenie ilości urzędników sądowych sporządzających klauzule egzekucyjne.

Podobnie jak w zakresie handlu wewnętrznego tak i w zakresie stosunków handlowych z zagranicą można przewidywać na dłuższą metę, a więc względna przynajmniej niezmienność warunków handlu w dłuższym okresie czasu i na terenie całego państwa jest podstawowym warunkiem normalnego i zdrowego charakteru tego handlu.

W zakresie importu te podstawowe warunki zdrowych stosunków handlowych przekreślane są przez nasze władze celne, dzięki zmienności i chwiejności interpretacji postanowień taryfy celnej, jak również wskutek różnorodności wykładni przepisów, stosowanej przez różne urzędy celne. Przyczem liberalniejsze traktowanie przepisów celnych przez władze celne Gdańska sprowadza się do faktycznego przywilejowania go w zakresie polsko — zagranicznego obrotu towarowego.

Tego rodzaju metody postępowania organów administracji państwowej, zwłaszcza gdy są zalecane zgóry, nie mogą być uznane ani za normalne, ani za zdrowe, nawet, gdyby kierowała nimi intencja hamowania importu. Intencja ta fałszywie rozumiana sprowadza się do metody restrykcyjnego interpretowania przepisów celnych, co w praktyce przy nieprześlanych dostatecznie i niezgodzonych z zainteresowanymi czynnikami życia gospodarczego posunięcia władz sprowadza zarządzenia całkowicie fałszywe, krzywdzące i nieuzasadnione.

Dla usunięcia dezorganizacji handlu w tym zakresie oraz umożliwienia mu racjonalnej kalkulacji na dłuższą metę, niezbędne jest, by wszelkie konieczne zmiany w zakresie techniki celnej przeprowadzane były dopiero po zasięgnięciu opinii sfer zainteresowanych, ewentualnie na drodze zapewnienia handlowi odpowiedniej reprezentacji w Radzie Towaroznawczej i częstszego powoływania jej do wypowiedzania opinii.

#### *W zakresie wzmocnienia rolnictwa*

1) Ustalenie programu państwowej polityki ochrony rolnictwa, opartego o założenia i zasady, nie ulegające zmianom pod ładą wpływem odwrócenia konjunktury handlowej, a to celem zapewnienia rentowności produkcji rolnej.



## Umotywowanie.

Stwierdzając, iż najważniejszą przyczyną potęgających się trudności gospodarczych jest zmniejszanie się zdolności nabywczej warstwy rolniczej, podkreślić należy w interesie całego gospodarstwa narodowego potrzebę zapewnienia rolnictwu rentowności jego produkcji, a w pierwszym rzędzie produkcji zbóż, zależnej w dużym stopniu od stałości następujących zasad i metod polityki rolnej.

1) Celem uniknięcia na przyszłość zaburzeń w obrocie pieniężnym i towarowym, jakie odczuwa cały organizm gospodarczy w razie braku dostatecznego przyływu środków finansowych do warsztatów rolnych po zbiorach, należy opracować najpóźniej na początku każdego okresu gospodarczego jasny plan sfinansowania zbiorów.

2) Obrót wytworami rolnymi, jako obiektami międzynarodowej wymiany, nie powinien być krępowany żadnymi ograniczeniami, inaczej, jak w obliczu klęski nieurodzaju, a zwłaszcza nie należy w sposób sztuczny ograniczać rolnikowi swobody zbycia po zbiorach jego płodów na rynkach zagranicznych, gdyż dopływ środków pieniężnych jest dlań i całego życia gospodarczego ważniejszy od dobrodziejstwa lepszej ceny w późniejszym okresie, niezależnie od tego, iż pewność tej lepszej ceny jest iluzoryczna. Jedyną zaś metodą powstrzymania rolnika od realizacji zbiorów może być dostarczanie mu zdrowych kredytów.

3) Należy dążyć do uwalniania rynku od deprimujących go nadwyżek, najlepiej w drodze dalszego premjowania eksportu zbóż oraz gospodarczo traktowanej akcji rezerw zbożowych, pozostających pod nadzorem czynników gospodarczych, a nie biurokratycznych, z celem zrealizowania ich w razie potrzeby — w stosownej konjunkturze, bez intencji deprimowania cen, i o ile możliwości na rynkach zagranicznych.

4) Należy prowadzić świadomą politykę wychowania silnego krajowego nabywcy zbóż t. j. młynarstwa, i handlu zbożowego, przedewszystkiem w drodze stosowanego ich kredytowania.

5) Organizacja handlu zbożem nie może w żadnym razie przybrać formy monopolistycznej.

## VI.

### *W sprawie trwałego rozwoju eksportu.*

#### *Ogólne:*

*Prowadzenie przez instytucje i organizacje gospodarcze bezustannej i energicznej propagandy eksportu oraz rozwijanie szerokiej akcji instrukcyjnej i organizacyjnej w tym kierunku a przez Państwo — racjonalnej polityki rozwoju produkcji.*

#### *Szczególne:*

1) *Dalsze rozbudowanie systemu zwrotu cel przy eksporcie.*

2) *Zmiany niektórych kolejowych taryf eksportowych.*

3) *W zakresie premji pionierskich:*

a) *zwiększenie funduszu na te premje,*

b) *subwencjonowanie z tego funduszu w określonych warunkach przedstawicieli handlowych polskiego eksportu zagranicą*

c) *subwencjonowanie fachowych ekspedycji branżowych zagranicę.*

4) *Ryczałtowy zwrot podatku obrotowego przy eksporcie.*

5) *Traktowanie Gdańska przy eksportowych ulgach podatkowych na równi z zagranicą,*

6) *Rychłe stworzenie instytucji ubezpieczenia kredytów eksportowych.*

7) *Zwiększenie liczby i dotacji placówek radców handlowych przy poselstwach i konsulatach polskich zagranicą oraz rozbudowa sieci placówek handlowych zagranicą.*

8) *Wczesne ogłaszanie tekstów zawartych konwencji i innych porozumień handlowych i przyspieszenie ratyfikacji zawartych umów handlowych.*

9) *Zwiększenie dotacji na Państwowy Instytut Eksportowy.*

10) *Rozszerzenie metod działalności Instytutu Eksportowego jak np. w drodze:*

a) *koncentrowanie akcji Instytutu na organizowanie określonego rodzaju eksportu*

b) *rozszerzenie akcji organizacyjnej na gałęzie przemysłu, przejawiające szkodliwą konkurencję między sobą na rynkach eksportowych.*

c) *rozszerzenie sieci korespondentów Instytutu.*

11) *Wzmocnienie akcji kontroli standaryzowanego eksportu.*

#### *Umotywowanie.*

#### *Ogólne:*

Przy analizie naszego eksportu narzeka się zwykle na brak sprawności organizacyjnej naszego przemysłu w dziedzinie zdobywania nowych rynków zbytu. Bliższe jednak badania poszczególnych gałęzi wytwórczych doprowadzają do wniosku, że wiele artykułów obecnie, jak i przed wojną, mogłoby z powodzeniem konkurować zagranicą pod względem jakości, na przykładzie zaś stoi tylko zbyt wysoka, mimo tańszych kosztów robocizny, cena produktu polskiego. Wyższy zaś poziom cen naszych artykułów eksportowych, spowodowany jest, poza wyższymi, niż zagranicą kosztami kapitału, bardzo dużym obciążeniem surowców i półfabrykatów, cłem i podatkami, od których zwolniony jest konkurent przemysłowca polskiego na rynkach międzynarodowych.

Postulatem przeto kardynalnym i wymogiem nieodzownym chwili obecnej jest zrównanie warunków, w jakich pracują eksporterzy polscy i zagraniczni. Jeśli zaś wyposażenie naszego eksportera w szeroko rozbudowaną pomoc finansową, stosowaną zagranicą, uznać należy narazie, w obecnych warunkach za nieosiągalne, koniecznymi są conajmniej i to najrychlej zwolnienie eksportu od świadczeń nieponoszonych przez konkurencję, pomoc dla transakcji pionierskich oraz rozbudowanie aparatu informacyjnego i pośredniczącego w nawiązywaniu kontaktów z zagranicą.

#### *Ad I.*

Pierwszy postulat lzby dotyczy rozbudowy systemu zwrotu cel, stosowanego obecnie przez wszystkie państwa eksportujące. „Denacjonalizacja fiskalna“ towarów, wychodzących na rynek międzynarodowy została powszechnie uznana za warunek konieczny, choć nie zawsze jednak dostateczny umożliwiający eksporterowi zbyt zagranicą, która nie może pokrywać żadny świadczeń czy to podatków, czy cła, pobieranych przez państwa eksportujące. Zwrot cła nie jest uważany w praktyce zagranicznej za dobrodziejstwo



na rzecz eksportera, dające mu pewne prerogatywy w stosunku do konkurencji obecnej, a jedynie za zrównanie warunków eksportera i konkurenta obcego.

Zwrot ceł stosowany dotychczas w Polsce, mimo iż odegrał już dość poważną rolę w eksporcie jest niewystarczający. Zarówno suma zwrotu ceł, stosunek jego do wartości towarów, oraz do marży między naszymi cenami eksportowymi, a cenami oferowanymi na rynkach odbiorczych przez konkurentów, jak i ilość towarów, jakiej zwrot ceł dotyczy, winny być powiększone, potencjonalne bowiem możliwości eksportowe polskiego przemysłu są wielkie. Konieczny jest przytem pełny zwrot cła, pobranego od składników produktu eksportowanego, co umożliwi zaledwie konkurencję z produktami kraju importującego nie stosującego zupełnie, lub stosującego w nieznacznej tylko wysokości, cła od surowców, używanych przez własny przemysł, oraz — z produktami zagranicznymi, konkurującymi z Polską, i zwolnionymi w krajach eksportujących od cła za surowce i półfabrykaty. Jeśli się jednak zważy, że wiele państw eksportujących poza zwrotem ceł dla swoich produktów eksportowych stosuje i premje jawne, rozszerzenie systemu zwrotu ceł w Polsce staje się natychmiastową koniecznością gospodarczą.

Należy przytem podkreślić, że zwrot cła, posiadającego charakter wyłącznie fiskalny, wobec niezbędności utrzymania wpływów Skarbu Państwa w granicach w budżecie preliminowanych, zostanie w zupełności zrekompensowany przez wpływ z podatku ze zwiększonej produkcji. Jeśli do tego dodać zmniejszenie się wydatków na bezrobocie, dodatkowych świadczeń kas chorych wskutek niedożywienia się ludności pozbawionej pracy i t. p., jasnym się wydaje, że wszelkie powiększenie produkcji da zysk w pierwszym rzędzie Skarbowi Państwa.

Zwrot cła, który waha się w granicach 5—10 wartości produktu eksportowanego, jest przytem najtańszym środkiem pomocy dla eksportu — biorąc pod uwagę, że wszelka inna pomoc dla przemysłów eksportujących, mogłaby nastąpić w formie czy to subsydjów gotówkowych, czy też kredytów specjalnych, na które znowu byłby potrzebny fundusz odrębny. co w obecnych warunkach jest trudne.

Natomiast zwrot cła nie wymaga żadnych funduszy specjalnych, gdyż w zasadzie jest tylko restytucją cła pobranego.

Wydaje się więc nieodzowne przyjęcie zasady, iż dla wszelkiego towaru eksportowanego zagranicę, winien być przyznany pełny zwrot cła za wszystkie wchodzące weń surowce i półfabrykaty. Wykaz towarów i wysokość zwrotu ceł winny być przytem ustalone możliwie najrychlej.

Izba pozwala sobie przytem zaznaczyć, iż obawa przemysłowców — dostawców przemysłów eksportujących, — iż zwrot cła jest bronią przeciwko nim, jest niczem nieuzasadniona, albowiem jeśli o użyciu produkcji surowca krajowego czy zagranicznego stanowi tylko cło przywózowe, producenci artykułów sprzedawanych zarówno w kraju jak i zagranicą, zawsze będą korzystali z surowca krajowego dla konsumpcji wewnętrznej, a z zagranicznego na wywóz zagranicę. Wzrost więc produkcji dla celów eksportowych nie zmniejszy zapotrzebowania na surowce krajowe dlatego też w wypadkach, gdy pewne składniki towarów eksportowych mogą być zastąpione krajowymi, co zwykle ma miejsce, gdy cena ostatnich jest niższą od ceny surowców zagranicznych wraz z cłem, niższą zaś od tejsze ceny bez cła, wysokość zwrotu cła winna być ustalona na podstawie surowca obcego. Celem

uwzględnienia jednak momentów natury budżetowej należy ustalić, że zwrot cła na dany artykuł w okresie roku budżetowego może najwyżej dojść do sumy cła uzyskanego z importowanych materiałów podstawowych dla danej gałęzi produkcji.

Przechodząc do szczegółów Izba uważa za konieczne rozbudowanie systemu zwrotu cła, przede wszystkim przy wywozie wszystkich tkanin i wyrobów tekstylnych z bawełny, lnu, juty, konopi, wełny, jedwabiu sztucznego i naturalnego, wszelkich wyrobów galanteryjnych, wyrobów skórzanych — opłaconych opłaconego za wszystkie materiały wchodzące w skład tych produktów.

#### Ad 2.

Nowa taryfa kolejowa, obowiązując od I.X. 1929 r. weszła w życie, zgodnie z przewidywaniem sfer gospodarczych — w okresie najmniej ku temu odpowiednim, bo w okresie depresji gospodarczej. Dane za pierwszy okres od chwili obowiązywania nowej taryfy wyraźnie wskazują, iż przewidywania czynników rządowych, co do wzrostu wpływów z kolei zawiodły. Mimo więc powiększenia stawek przewozowych, ilość przewożonych towarów zmalała, wskutek skurczenia się obrotów.

Najbardziej jednak niesłusznym, zdaniem Izby, było podwyższenie taryf eksportowych na wywóz drogą lądową, Mając na uwadze konieczność poczynienia wszelkich ułatwień w dziedzinie wywozu, należy zmniejszyć taryfy wywozowe przez granicę suchą, i to przede wszystkim na drzewo, zboże i cement.

#### Ad 3.

Jak w uwagach do p. I zaznaczono, Polska produkuje wiele artykułów, nieznanych zupełnie zagranicą; lub znanych w nielicznych krajach. Dotyczy to zarówno tych artykułów, które z terenu Polski były przed wojną wywożone, jak i pozostałych. Są przytem produkowane nowe towary, których przed wojną w Polsce nie wyrabiano.

Wprowadzenie tych artykułów na rynki zagraniczne jest doniosłym zagadnieniem. Działalność Międzyministerjalnej Komisji dla popierania eksportu, polegająca na przyznawaniu ulg w formie zwrotu podatku obrotowego i różnicy oprocentowaniu od tranzakcji pionierskiej w granicach zaledwie paru milionów jedynie w bardzo małym stopniu zaważyć może na rozwiązaniu problemu poparcia pionierskiego eksportu.

Pierwszym przeto postulatem w tej dziedzinie jest zwiększenie funduszu, jakim ta komisja dysponuje.

Ponadto liczyć się należy z tem, że studja nad możliwościami zbytu zagranicą są bardzo kosztowne. Tylko duże przedsiębiorstwa, i to też niezawsze, mogą sobie pozwolić na wysyłanie własnych przedstawicieli zagranicę. Wydatki z temi studjami związane są przytem tem kosztowniejsze, im dalej jest od Polski oddalony teren badany. Niekonkurencyjność wielu naszych gałęzi przemysłowych na rynkach Zachodniej Europy zniewala do szukania zbytu na rynkach pozaeuropejskich. Powstaje więc konieczność rozszerzenia zakresu działania komisji do subwencjonowania nie tylko transakcji konkretnych, ale również i przedstawicieli handlowych, analizujących zagranicą możliwości zbytu, jak również fachowych ekspedycj branzowych zagranicą.

#### Ad 4.

Przewidziane w ustawie uprawnienia Ministra Skarbu do zwrotu podatku obrotowego przy eksporcie nie znalazły dotychczas właściwego rozwiązania. Indywidualne ulgi podatkowe w formie zwrotu podat-



ku obrotowego za poprzednie fazy produkcji, jakkolwiek powinny być utrzymane, są jednak niewystarczające i należy je na wzór praktyki Austrii i Czechosłowacji uzupełnić na zasadzie art. 94 Ustawy o podatku przemysłowym, przez wprowadzenie systemu pomocy generalnej, udzielanej wszystkim eksporterom danej branży. Bonifikacja podatku winna się stosować wyłącznie do wyrobów przemysłu przetwórczego i wyrażać się w formie procentu od wartości, według faktury, różnego dla poszczególnych artykułów. Wysokość bonifikaty zależełaby od ilości faz, przez jakie części składowe danego artykułu przechodzą.

*Ad 5.*

Swoista struktura stosunków handlowych Polski z Gdańskiem sprawiła upośledzenie kupca polskiego w stosunku do gdańskiego przez obciążenie kupca polskiego świadczeniami, nieponoszonymi przez obywateli W.M. Gdańska. Nie wchodząc w bliższą analizę powszechnie znanych różnic w opodatkowaniu, uznać należy, iż zdobycie konsumenta gdańskiego i zwiększenie importu dla W. M. Gdańska możliwym będzie jedynie przez zmniejszenie ceny produktu polskiego o wysokość podatków, nieobciążających przedmiot importowany do Gdańska.

Traktowanie Gdańska pod względem podatku obrotowego winno być uregulowane jednolicie. Gdańsk należy traktować jako zagranicę, jak w podatkach pośrednich i wywóz do Gdańska lub przez Gdańsk zwalniać od podatku obrotowego.

*Ad 6.*

Kwestja ubezpieczenia kredytów eksportowych była już poruszona w postulatach Izby z dnia 14 maja r. ub., przedłożonych kompetentnym resortom. Konieczność powołania do życia instytucji ubezpieczenia kredytów okazuje się z każdą chwilą dla rozwoju naszego eksportu nieodzowniejsza.

*Ad 7.*

Zdobywanie rynków pozaeuropejskich związane jest przede wszystkim z dostateczną obsługą informacyjną, której podstawą jest sieć placówek konsularnych zagranicą.

Mimo to jesteśmy świadkami posunięć wręcz przeciwnych, zmierzających do likwidowania placówek. Izba jest zdania, że ilość placówek winna bezwzględnie być powiększona, i że punkty obserwacyjne, jak np. w Australji, Kairze, Capetown i t. p. są niezbędne.

Dla istniejących placówek kredyty winny ulec powiększeniu. Informacje i pomoc na rynkach oddalo-

nych, które może narazie nie odgrywają w eksporcie z Polski prerwszorzędnego znaczenia, są jednakowe doniosłe jak i na rynkach bliżej położonych. Analize możliwości zbytu na terenach mniej znanych wymaga niemniej wykwalifikowanego personelu, niż badania rynków europejskich. Wartość jednak informacji i kwalifikacje personelu, są naogół ściśle uzależnione od wysokości dotacyj na placówki, i dlatego Izba uważa za wskazane powiększenie aparatu radców handlowych i zwiększenie odpowiednich dotacyj.

*Ad 8.*

Ogłaszanie tekstów, zawartych konwencji i układów z państwami obcemi następuje z niezrozumiałych zupełnie powodów w Polsce z niezwykłym opóźnieniem. Jest to wielkie utrudnienie dla firm eksportujących, zainteresowanych w możliwie najwcześniejszym uzyskiwaniu informacji odnośnie zmian, jakie zachodzą w stosunkach z poszczególnymi państwami. Dla przykładu wymieniłem wystarcza, że tekst nowego układu z Francją został ogłoszony w „Moniteur Officiel du Ministère de l'Industrie et du Commerce“ w Paryżu jeszcze 30 października r. ub., podczas gdy w Polsce dotychczas tekst tej konwencji nie został jeszcze podany do wiadomości publicznej.

*Ad 9.*

Państwowy Instytut Eksportowy, rozwijający z miesiąca na miesiąc swoje agendy ku ogólnemu zadowoleniu, zainteresowanych sfer gospodarczych dysponuje zbyt małemi funduszami w stosunku do zagadnień i roli, jaką w eksporcie Polski winien odegrać. Dla przykładu Izba nadmieniam, że Instytut Eksportowy we Włoszech, których wywóz jest zaledwie 2 $\frac{1}{2}$  — krotny w stosunku do polskiego posiada budżet roczny w wysokości 2,5 miliona złotych, podczas gdy nasz zaledwie 440 tyś. zł. a więc prawie  $\frac{1}{6}$ .

*Ad 10.*

Powiększenie zasobów Instytutu Eksportowego umożliwi mu również rozszerzenie swej działalności w kierunkach, wskazanych w postulatach p. 10, celowości których wydaje się nie ulegać żadnej wątpliwości.

*Ad 11.*

Jednym z zasadniczych posunięć w dziedzinie rozwoju eksportu winno być stałe dążenie do racjonalizacji i standaryzacji eksportu. Dotychczasowe zarządzenia w tej dziedzinie dały już bardzo pomyślne rezultaty. Odpowiednie liberalne traktowanie nowych zarządzeń w kierunku regulowania eksportu jest przy-

# SAMUEL KATZ i S-ka

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ  
ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Warszawa, ul. Próżna Nr. 14, telefon 244-12.

Adr. telegr.: „JET WARSZAWA“

FIRMA SPOKREJWNIONA:

## TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-LEŚNE „OAK” SP. AKC.

WARSZAWA, UL. PRÓŻNA Nr. 14, TELEFON 244-12

ADRES TELEGRAFICZNY: „JET WARSZAWA“

EKSPLOATACJA Z WŁASNYCH POSIADŁOŚCI LEŚNYCH. WYRÓB WSZELKICH MATERJAŁÓW  
TARTYCH Z DRZEWA TWARDEGO NA EKSPORT Z WŁASNYCH TARTAKÓW.

277. 65/3



mowane przez zainteresowane sfery gospodarcze z zadowoleniem, gdyż podnoszenie jakości towaru przynosi eksporterom w rezultacie wyższą cenę. Wskazane jest przeto dalsze rozbudowanie systemu racjonalizacji eksportu przez stopniowe ustalanie nowych wymogów dla produktów, przeznaczonych na wywóz zagranicę, oraz kontrolowanie na granicy wszystkich towarów, wychodzących z Polski przytem, jak i w praktyce dotychczasowej, wszystkie zarządzenia winny być uprzednio uzgodnione z izbami przemysłowo — handlowymi, które dokładnie orjentują się w warunkach produkcji poszczególnych gałęzi przemysłowych i znają warunki specyficzne swoich okręgów działania.

Nadmienić również wypada, że poza omówionymi dezyderatami natury doraźnej konieczne jest również poczynienie pewnych posunięć, celem stworzenia źródeł kredytu na eksport i produkcję eksportową, rozbudowania istniejącej sieci konwencji handlowych niezwłocznej ratyfikacji traktatów, ciągłości polityki eksportowej i zaniechania połowiczności w popieraniu przemysłów eksportowych.

W zakończeniu niniejszego memorjału Izba pragnie podkreślić, iż reprezentowane przez nią czynni-

ki gospodarcze mają pełne zrozumienie dla ogromnej roli własnych, wewnętrznych wysiłków warsztatów wytwórczych i aparatu wymiany w kierunku opanowania rozwijającego się kryzysu. W związku z tem w sposób programowy prowadzi Izba na swym terenie, korzystając z atmosfery współpracy wszystkich czynników gospodarstwa w swem łonie — szereg szczegółowych badań, prac i wysiłków organizacyjnych jak np.: celem

a) uzdrowienia obrotu towarowego w drodze zrewidowania polityki cen i warunków płatności w zasadniczych działach produkcji i zbytu,

b) wspólnego ustalenia przez przemysł i handel powodów t. zw. zbędnego importu, w odniesieniu do poszczególnych artykułów w kraju wyrabianych i w rezultacie m. i. dostosowania produkcji do wymagań nabywców,

c) rozszerzenia źródeł kredytu dyskontowego dla handlu — w drodze porozumienia z kierownictwami banków akcyjnych,

d) usprawnienia organizacji handlu artykułami gospodarstwa rolnego i t. p.

---

---

# DZIAŁ TECHNICZNY

---

---

## Maszyny do obróbki drewna

LIPSK

(korespondencja własna)

Badania naukowe w ostatnich latach są skierowane między innymi i na zakres maszyn do obróbki drewna. Doświadczenia na piłach, wiertarkach, heblarkach, frezarkach i innych dały wgląd w prawa łupliwości i zafiksowały najprostsze formy narzędzi do cięcia. Jak daleko naukowe badania wpłynęły na konstrukcję maszyn do obróbki drewna, świadczą Targi Lipskie, dające możność porównania poszczególnych maszyn pomiędzy sobą i stwierdzenia ogromnego postępu w ich udoskonaleniu.

W ogólności daje się zauważyć, że nie tylko szybkość cięcia, ale i szybkość posuwu znacznie się podniosły. Noże w heblarkach robią do 6.000 obrotów na minutę. Przeważnie są to maszyny urządzone do elektrycznego napędu, a co najmniej, przewidują zastosowanie motoru.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę czysto konstrukcyjną stronę maszyny, musimy stwierdzić, że formy stały się o wiele gładsze i bardziej zwarte, tak że maszyny do obróbki drewna coraz więcej się upodobniają do maszyn do obróbki metali. Również zastosowanie wymogów ciągłości pracy do jakości maszyn domagają się silniejszej i bardziej precyzyjnej konstrukcji, niezależnego napędu i najdalej posuniętego skoncentrowania elementów obsługi w jednym miejscu.

### TRAKI

Już w samym projekcie uderza nas zastosowanie spawania. Można nawet powiedzieć, że spawanie w budowie maszyn do obróbki drewna istotnie zdoby-

ło większe zastosowanie, niż w budowie obrabiarek do metali. Niektóre odlewnie szwają nawet ruchome części maszynowe ze stali, jak np. wózki przy maszynach do bawełny drzewnej, albo ramy do pił trakowych przy pełnych i horyzontalnych trakach. Tą drogą unika się zastosowania tak niepewnego żelaza łanego i nitowania, a także oszczędza się na wadze i podnosi się szybkość. Można śmiało powiedzieć, że w porównaniu ze szwedzkimi, niemieckie traki mogą dzisiaj osiągnąć jednakową, jeżeli nie większą sprawność.

W odniesieniu do pił taśmowych starają się niektóre firmy osiągnąć ideał polegający na prostej, celowej, a jednak masywnej konstrukcji przy największej sprawności. Najnowsze piły taśmowe wykazują wyjątkowo prawie napęd motorowy, który zazwyczaj w dolnej części stojaka tak jest wbudowany, że dolne koło rozpędowe znajduje się bezpośrednio na falistym wrzecionie. Przy cięciwie o 1000 mm. wału daje motor elektryczny około 600 obrotów na minutę. Szybkość skoku piły z 30 m. na sekundę jest przekroczona i tem samem sprawność amerykańskich pił taśmowych co najmniej osiągnięta.

### HEBLARKI

Również wyrówniarki i heblarki do dykt widzi się już prawie wyłącznie z wmurowanym hermetycznie zamkniętym motorem elektrycznym. Dążność do normalizacji poszła na rękę tym staraniom, gdyż znormalizowanie łap i podstawy oraz kotwicy motoru, jak



również umożliwienie łatwej zmiany walca nożowego jest jednym z niezbędnych postulatów w każdym warsztacie wobec maszyny. Najwyższa sprawność przy najbardziej precyzyjnej czystości pracy heblarki zmusza do zastosowania coraz cięższej konstrukcji maszyn. Niemniejszą jednak wagę przykładana się do zewnętrznego wyglądu maszyny, jak również do prostoty konstrukcji i bezpieczeństwa obsługi. Odpowiednio osłonięte walce nożowe odpowiadające wymogom stawianym przez związki zawodowe i inspektoraty pracy są wykonywane w najróżnorodniejszych konstrukcjach i z każdą żadaną ilością noży. Ilość obrotów może być łatwo do 6.000 na minutę podwyższoną przez zastosowanie okresowego silnika pomocniczego; posuw zostanie o 20 m. na minutę powiększony.

### FREZARKI

Również i przy frezarkach daje się zauważyć coraz większe zastosowanie napędu elektrycznego, w szczególności przy ciężkich frezarkach. Buduje się teraz frezarki z motorem o 9.000 obrotów na minutę, a dla cięższych wymogów u wyższej sprawności motor synchroniczny o prądzie zmiennym na 300 okresów na sekundę i 18.000 obrotów na minutę.

### MASZYNY DO WYROBU CEPÓW

Rewelacyjne są wprost wielkie maszyny do wyrobu cepów i spustów o elektrycznym beztransmisyjnym napędzie i większej ilości walców nożowych. Piły do wyrzynania poziome i pionowe głownice nożowe otrzymują napęd każda oddzielnie przez motor elektryczny. Belkę doprowadza się do poszczególnych maszyn za pomocą łańcucha posuwowego.

### CZYSZCZARKI I SZLIFIERKI

Coraz więcej zastosowała znajdują frezarki o specjalnym napędzie motorowym. Nadające się do większych zakładów maszyny do czyszczenia powierzchni o kilku poziomych cylindrach szlifujących są budowane w myśli o elektrycznym napędzie, przy czym każdy cylinder wymaga oddzielnego silnika. Do robót specjalnych mniejszych zakładów buduje się szlifierki taśmowe o celowych regulatorach.

### NARZĘDZIA O NAPĘDZIE SILNIKOWYM

Gdzie nie opłaca się jeszcze zastosowanie dużej maszyny, lub gdzie obróbka maszynowa nie może za-

stać pracy ręcznej, tam używa się narzędzie o napędzie silnikowym. Widzimy takie narzędzia w postaci hebli, pilników, szlifierek i wygładzarek, dalej specjalne narzędzia do żłobienia ram okiennych i robienia nart. Bardzo ciekawa i zręczna frezarka o 14.000 obrotów na minutę. W Ameryce te „narzędzia silnikowe” stanowią już od dawna bardzo cenny nabytek każdego warsztatu.

### INNE RODZAJE MASZYN

Cały szereg maszyn w zakres obróbki drewna wchodzących, jak łuszczarki, maszyny do wytwórni beczek, specjalne piły i t. d., wskazują na ogromny postęp, jaki konstrukcja maszyn w ostatnich latach osiągnęła.

Coraz inne formy zastosowania maszyn wpłynęły na ich konstrukcję. Nauka wymienności poszczególnych części wielkie wymagania stawia w konstrukcji maszyn. Niesłychane wzmożenie ilości obrotów i wielkie skoki cięcia wymagają najlepszego fabrykatu.

T.



## P. P. Prenumeratorów

**prosimy o przekazanie  
zaległej prenumeraty**

Jako pismo niezależne nie korzystamy z żadnej pomocy i stąd regularne nadsyłanie prenumeraty jest dla nas rzeczą ważną

*Drzewo Polskie*



PRZEMYSŁ LEŚNY

# ROZWADÓW-KĘPA

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

W W A R S Z A W I E, ULICĄ PIĘKNA Nr. 11, Telefon 321-81, 65-09

WŁASNE EKSPLOATACJE LASÓW I TARTAKI

MATERJAŁY WSZELKICH GATUNKÓW DRZEW IGLASTYCH I LIŚCIASTYCH

182. 65/2



## O wyrobie płyt klejonych (sklejek)

Prasa normalnej budowy charakteryzuje się szeregiem specyficznych cech, które mogą być zilustrowane następującym przykładem dla prasy, dajmy na to, wymiaru płyt  $1600 \times 2250$  mm.

Rodzaj konstrukcji	— kolumnowa, piętrowa z płytami ogrzewalnymi
Wielkość płyt	= $1600 \times 2250$ mm.
Grubość płyt	— 40 mm.
Ilość płyt	— 17
Strona załadowania	— 1600 mm.
Wysokość międzypiętra	— 60 mm.
Ilość cylindrów	— 2
Średnice cylindrów	— 435 mm.
Ciśnienie robocze	— 300 atm.
Dopływ pary	— przez rurki kolankowe
Cylinder zamykający	— 1

Z powyższych danych można wyprowadzić następujące obliczenia.

Prasa normalnej budowy charakteryzuje się szeregiem specyficznych cech, które ilustruje następujący przykład prasy o wymiarach płyt  $1600 \times 2250$ .

Wielkość płyt . . . . .	1600 × 2250 mm.
Grubość płyt . . . . .	40 mm.
Ilość płyt . . . . .	17
Strona załadowania . . . . .	1600 mm.
Wysokość międzypiętra . . . . .	60 mm.
Ilość cylindrów . . . . .	2
Średnice cylindrów . . . . .	435 mm.
Ciśnienie robocze . . . . .	300 atm.
Dopływ pary . . . . .	przez rurki kolankowe
Cylinder zamykający . . . . .	1

Z powyższych danych można wyprowadzić następujące obliczenie:

Powierzchnia płyty wynosi  $160 \times 215 = 36.000 \text{ m}^2$   
Powierzchnie tłoku oblicza się podług wzoru.

$$F = \frac{\Pi d^2}{4}, \text{ gdzie } \Pi = 3,14, \quad d = 43,5 \text{ cm.}$$

$$F = \frac{3,14 \times 43,5^2}{4} = 1486 \text{ cm}^2$$

Ponieważ prasa posiada 2 tłoki, ogólna ich powierzchnia wyniesie:

$$1486 \times 2 = 2972 \text{ cm}^2$$

Ciśnienie wody w cylindrach prasy, podane w naszym przykładzie, wynosi 300 atm., to znaczy, że równa się ono  $300 \text{ kg./cm}^2$  powierzchni tłoków. Ta ostatnia wynosi  $2972 \text{ cm}^2$ , a więc całkowite ciśnienie prasy sięga.

$$300 \times 2972 = 891.600 \text{ kg.}$$

To właśnie ciśnienie zostaje przeniesione za pomocą stołu prasy na jej płyty i rozkłada się równomiernie na powierzchni tych ostatnich.

Powierzchnia każdej płyty, jak wyżej obliczono, stanowi  $36.000 \text{ cm}^2$ , ciśnienie więc przypadające na  $1 \text{ cm}^2$  płyty wynosi

$$891.600 \text{ kg.} : 36.000 = 24,8 \text{ kg./cm}^2,$$

które charakteryzuje rzeczywiste ciśnienie na dyktę przy klejeniu.

Należy zupełnie jasno odróżnić 3 rodzaje ciśnienia: ciśnienie właściwe wody w cylindrach prasy =  $300 \text{ kg./cm}^2$

„ całkowite wody w cylindrach =  $891.000 \text{ kg.}$   
„ właściwe płyt na dykty =  $24,8 \text{ kg./cm}^2$ .

Niestety te rodzaje ciśnienia nie zawsze są należyście odróżniane. Przy charakterystyce prasy powinny one wszystkie być wymienione.

Nie wystarczy określić, że prasa pracuje na ciśnienie  $300 \text{ atm.}$ , to określenie nie daje bowiem żadnej charakterystyki siły ciśnienia na dykty przy klejeniu. Prasy, pracujące z jednakowym ciśnieniem wody, mogą zależeć od wielkości cylindrów i płyt wytwarzać różnej siły ciśnienia na dykty.

W niektórych fabrykach krajowych daje się zauważyć pomieszanie tych pojęć, gdyż zwraca się tam uwagę przeważnie tylko na ciśnienie wodne w cylindrach prasy. W jednej np. fabryce pracują obok siebie 2 prasy do klejenia o jednakowym ciśnieniu wody ok.  $300 \text{ atm.}$  przyczem ciśnienie w płytach dla jednej wykazuje po obliczeniu —  $41 \text{ kg./cm}^2$  a dla drugiej —  $16 \text{ kg./cm}^2$ . Nic dziwnego, że w jakości produkcji tych pras zachodzą znaczne różnice.

Nawet w jednej i tej samej prasie może nastąpić podobna nieregularność, jeśli np. będzie się kleiło paczki forniru mniejszego wymiaru, niż płyty prasy. Wówczas całkowite ciśnienie zostanie rozłożone na mniejszej powierzchni, a więc właściwe ciśnienie na dykty odpowiednio wzrośnie.

Jeśli paczka załadowanych do prasy fornirów jest w grubości swej nierówna na całej powierzchni, to przy zamykaniu prasy całkowite jej ciśnienie pada w pierwszym rzędzie na grubsze części paczki, a nie rozkłada się równomiernie na całej jej powierzchni.

Z powyższego widać, jak ważnym jest ułożenie forniru w paczki jednej grubości. Jeśli paczki są wymiaru mniejszego niż płyty, należy zastosować mniejsze ciśnienie wody, ażeby zbyt nie wzrosło właściwe ciśnienie na dykty.

Oдноśnie siły właściwego ciśnienia na dykty zdania są różne. W fabrykach krajowych pracują przeważnie przy ciśnieniu od  $18 - 25 \text{ kg./cm}^2$  przy klejeniu mokrem.

Ciśnienie ma za cel wytłoczyć z forniru zbyt dużą wilgoć, którąby inaczej mogła być usunięta jedynie przez odparowanie, zabierające wiele czasu i w trakcie którego może pod wpływem ciepła nastąpić stężenie kleju. Ciśnienie potrzebne jest również dla osiągnięcia szczególnego przylegania do siebie sklejonnych fornirów, oraz dla lepszego wdrożenia kleju w fornir.

Pod wpływem ciśnienia i ciepła mokry fornir traci zawartą w nim wilgoć. W okresie tym ma fornir skłonność do kurczenia się i jeśli nie jest odpowiednio napięty i trzymany, to kurczenie takie stopniowo następuje. Jednocześnie następuje działanie kleju, nie może ono jednak mieć skutecznego przebiegu, jeśli warstwy fornirowe są w tym okresie „w ruchu“ pod wpływem kurczenia się. Dla zapobieżenia tego ujemnego przeciwdziałania ciśnienie powinno być dostatecznie silne, aby mogło powstrzymać fornir od kurczenia się w okresie tężenia i działania kleju.

Siła ciśnienia powinna odpowiadać rodzajowi drewna, kleju i innych czynników fabrykacji. Ponieważ żadnego teoretycznego opracowania tego tematu



## Natychmiast kupię 300 m<sup>3</sup> fryz dębowych nieheblowanych

26 mm. grub., 25 do 50 cm. dług., I kl.

25% 5 do 7 cm. szer.

75% 8 do 10 cm. szer.

możliwie o bardzo gładkiej powierzchni (Spiegelschnitt), najchętniej sam Spiegelschnitt. Płacę gotówką. Oferty franko wagon Niemiecka granica kierować do

ALFONS KOHL & Co, Holzgrosshandlung, Leipzig № 21.

437 40/1.

dotychczas nie opublikowano, pozostaje on zagadnieniem, do którego rozwiązania dochodzi każdy zakład drogą własnych doświadczeń.

Przy zamawianiu prasy należy z góry ustalić

1. Wymiar płyt sklejk, mający być wyrabiany i odpowiedni do tego wymiar płyt prasy,
2. Ilość płyt prasy
3. Grubość płyt
4. Wysokość otworów między płytami
5. Ciśnienie właściwe w płytach
6. Stronę załadowania
7. Rodzaj parowych rurek połączeniowych.

Odpowiednio do tych danych fabryka buduje prasę i zastosowuje odpowiednią wytrzymałość jej części.

W podanym przykładzie prasa posiada płyty wymiaru 1600 × 2250. Angielski rynek, który jest największym odbiorcą dykt, najchętniej bierze płyty wymiarów, odpowiadających całym stopom lub półstopom.

Wysuwając w przykładzie wymiar prasy 1600 × 2250 miało się na względzie wyrób dykty formatu

5' × 7' angl' stóp, t. zn. 1525 × 2134 mm.

Odpowiednie arkusze fornirowe byłyby krojone na wymiary w przybliżeniu

1575 × 2185 mm.

starczyłaby więc prasa 1600 × 2200, żeby zabezpieczyć zupełnie przykrycie paczek fornirowych płytami prasy. Jednak, ze względu na trudność uzyskania takich wielkich wymiarów fornirowych w dużych ilościach z olszowego drewna, należy przewidzieć konieczność wykorzystania surowca przez wyrób dykt mniejszego formatu. Dobrze jest, jeśli fabryka posiada do tego także małe prasy. Lecz i w dużej prasie można kleić formaty mniejsze, np. równe połowie wymiaru całkowitego, t. zn. „połówki”.

Dla podanego przykładu połówka równa się

5 × 3,5 stopy ang., t. j. 1524 × 1067 mm.

Arkusze fornirowe byłyby 1575 × 1120, zdwojone zaś arkusze, zakładane do prasy

2240 × 1575

a więc prasa 2200 × 1575 byłaby nieco za mała, wobec czego podano od razu wymiar 2250 × 1600.

Podana grubość płyt 40 mm., gdyż przy tej grubości jest możność wywiercenia w płycie dostatecznie dużych kanałów, około 18 mm. średnicy. Kanały wykonuje się w różnych odstępach. Każda płyta wymiaru 2250 × 1600 posiada około 32 m. b. kanałów. Przy 17 płytach całkowita długość kanałów wyniesie 544 mb. Przy średnicy kanału 18 mm. ogólna powierzchnia kanałów stanowić będzie około

30 m<sup>2</sup>

która zostaje ogrzana przelatującą przez kanały parą.

Z tych liczb można sądzić jak dużo pracy wymaga wykonanie kompletu takich płyt z przeszło półkilometrową długością wywierconych kanałów. Uwzględ-

niając zaś, że płyty powinny być wykonane z najlepszej stali walcowanej i bardzo dokładnie i równoległe ostrugane, muszą być proste i gładkie — nie należy się dziwić, że są one bardzo drogie,

Prześwit 60 mm. sąsiadujący z płytami jest potrzebny (przy klejeniu mokrem) dla łatwiejszego wsuwania paczki fornirowych (grubość paczki = ok. 30 mm). każde piętro więc zajmuje 40 + 60 = 100 mm.

Przy ręcznym ładowaniu prasy można bez specjalnego wysiłku wsunąć między płyty paczkę do wysokości 1750 mm. Po odjęciu 250 mm. na wysokość dolnego stołu (I-ej płyty) pozostaje 1750 — 250 = 1500 mm. wystarczających na 15 pięter prasy. Dochodzi do tego piętro górne, a więc razem pięter 16 z 17 płytami

Właściwe ciśnienie w płytach podano na 25 kg./cm<sup>2</sup>. Może ono być regulowane zapomocą zaworu regulującego.

Kwestię wyboru strony załadowania wąskiej czy szerokiej, rozwiązują różni fachowcy rozmaicie. Jedni uważają, że wsuwanie paczki fornirowych pomiędzy płyty stroną wąską jest dogodniejsze, niż stroną szeroką, drudzy znów twierdzą, że łatwiejsze jest załadowanie stroną szeroką.

Dość istotną jest uwaga, że długi pakiet fornirowych, ułożonych w warstwach środkowych z kawałków, przy załadowaniu od strony wąskiej wygina się od własnego ciężaru i wówczas mogą zesztukowane kawałki fornirowe zsunąć się jeden na drugi, wskutek czego płyta fornirowa dostaje wad. Jednak ta sama uwaga może być skierowana i do płyt poprzecznych (poprzecznymi płytami nazywają się takie, w których fornirowy „koszulkowy” ma włókna biegnące w kierunku szerokości płyty, w odróżnieniu od płyt podłużnych z kierunkiem włókien równoległym do długości płyty) do pras załadowanych od strony szerokiej. W każdym razie sprawa ta winna być w poszczególnych wypadkach specjalnie rozważana. Przy dyktach bardzo długich budowa pras załadowanych od szerszej strony byłaby nawet konstrukcyjnie nie do wykonania.

Prasy budowane z załadowaniem od strony wąskiej są tańsze, a płyty dzięki krótszym kanałom bardziej równomiernie grzeją.

Co do innych szczegółów konstrukcji pras, należy zwracać uwagę na wykonanie uszczelnienia tłoku w cylindrze prasy. Zamiana mankietu skórzanego, służącego do uszczelniania, powinna być łatwa.

Płyty należy sprawdzać na równość nie tylko w stanie zimnym, ale i po ogrzaniu ich parą, zdarza się bowiem, że dopiero po nagraniu stają się one krzywe. O tem trzeba szczególnie pamiętać przy odbiorze nowych płyt.



## Popierajcie

## Przemysł

## Krajowy





# Gospodarka leśna i eksport drzewny w Sowietach w r. 1928/29

Lasy Z.S.R.R. zajmują obszar 900 milionów ha, t. j. około 30% ogólnej przestrzeni leśnej na kuli ziemskiej; z liczby tej około 600 milionów ha nadaje się do eksploatacji. Tak olbrzymi teren eksploatacyjny wymaga należyście zorganizowanego aparatu administracyjnego, tymczasem gospodarka leśna sowiecka pozostawia wiele do życzenia, dzięki czemu leśnictwo rosyjskie wykazuje tendencję do upadku.

Brak dostatecznego materiału statystycznego z zakresu leśnictwa, przemysłu leśnego i eksportu artykułów drzewnych zniewała do podania tutaj jedynie najogólniejszych danych o gospodarce leśnej Sowietów i ich eksportu drzewnego.

Dochód z lasów Z.S.R.R. wynosił w r. gosp. 1926/27 — 1270 milj. rb. (6% ogólnego dochodu narodowego), w 1927/28 r. tylko 246 milj. rb., dla 1928/29 — brak jest narazie dokładnych danych, jednak według tymczasowych obliczeń dochód ten wyniósł około 300 milj. rb., wreszcie na r. 1929/30 preliminowano około 350 milj. rb. z lasów R. S. F. S. R., a lasów całego związku około 400 milj. r. b. Tutaj należy zaznaczyć, że w R. S. F. S. R. znajduje się około 90% całego bogactwa leśnego państwa sowieckiego.

Kapitał zakładowy przemysłu leśnego, z wyłączeniem przemysłów ubocznych przerabiających surowiec, równał się na I.X.1928 — 148 milj. rb. t. j. cyfrze stosunkowo niewielkiej w porównaniu do kapitału zakładowego wielu innych gałęzi wytwórczości krajowej. Narazie nie mamy danych o wysokości tego kapitału w chwili obecnej, jak również o rozdziale jego na poszczególne okręgi.

Na całym terenie Z.S.R.R. czynnych jest obecnie 333 tartaków (okręgi: leningradzki, archangielski, północno-zachodni, dalekowschodni, białoruski i kaukaski). Przemysł przetwórczy t. j. fornierowy, mebli giętych, zapałczany i t. d. skupia się analogicznie w okolicach Leningradu, Archangielska, Chabarowska i na Białorusi. Również i przemysł papierowy koncentruje się w tych samych okręgach (Leningrad, Karelja, Archangielsk, Wielki Ustiug).

Eksport leśny Sowietów osiągnął w r. 1927/28 — sumę 94 milj. rb., w r. 1928/29 — 137 milj. rb. Według ważniejszych rejonów eksportujących drzewo pierwsze miejsce zajmuje rejon Białomorski (około 50% całego eksportu) z Archangielskiem i małymi portami na Morzu Białym i Oceanie Północnym, drugie miejsce — rejon bałtycki z portem w Leningradzie, trzecie — Daleki Wschód, rejon najbogatszy w surowiec, lecz z najcięższymi warunkami pracy, eksportujący zaledwie 5% ogólnego wywozu drzewa, — przez port w Władywostoku, pozostałe zaś rejony o mniejszym znaczeniu eksportują resztę, czyli 10%.

Przechodząc do omówienia stanu gospodarki leśnej Sowietów zaznaczę ponownie, że brak odnośnego materiału faktycznego nie pozwala na szczegółowe omówienie tej dziedziny życia gospodarczego sowieckiego. Według przemówień członków rządu sowieckiego na niektórych z ostatnich posiedzeń WCIK, gospodarka leśna kształtuje się niepomyślnie i nie daje

przewidzianych przez t. zw. „plan „piaciletki” gospodarczej” rezultatów.

Zgodnie z temi przemówieniami, do najważniejszych przyczyn złego stanu leśnej gospodarki sowieckiej należy zaliczyć następujące niedomagania. Przede wszystkim, wielostronna kompetencja w sprawach leśnych uniemożliwia szybkie i sprawne funkcjonowanie aparatu administracyjnego. Tak więc istnieje jednocześnie kilka organizacji centralnych jak WSNCh, komisariaty Rolnictwa i Komunikacji, a w sprawach specjalnie eksportu leśnego kompetencja Eksportlesa, komisariatu dla handlu oraz WSNCh. Dzięki temu, każda wyższa instancja działa przez podległe placówki lokalne, które współzawodnicząc i kontrolując siebie wzajemnie, paraliżują sprężystą administrację. Dalej, zły stan przemysłu leśnego spowodowany jest zdaniem WCIK, a głównie niedostatecznymi wkładami pieniędzmi, bowiem inwestycje leśne wyniosły w latach 1926—1929 zaledwie 140 milionów rb., przy czym 60% tej sumy poszło na remont, a tylko 30% na dalszą rozbudowę. Dzięki niedostatecznym inwestycjom przemysł leśny pracuje z opóźnieniem mało wydajnie, a jakość towaru pozostawia wiele do życzenia. Następnie stwierdzono nieodpowiednie rozmieszczenie przemysłu leśnego (tartaków) w stosunku do terenów, nadających się do eksploatacji. Tak więc w okręgu leningradzkim przy eksploatacji 10 milj. ha lasów pracuje 90 gatrów, podczas gdy w całej Syberji ze 150 milj. ha znajduje się tylko 40 gatrów, co oczywiście absolutnie nie wystarcza dla należytej eksploatacji tak olbrzymich obszarów.

Do niedomagań sowieckiej gospodarki leśnej zaliczyć należy również brak siły roboczej, uciążliwe bowiem warunki pracy w niezamieszkałych okolicach, fatalny stan aprowizacyjny i mieszkaniowy oraz niskie płace sprawiają, że ludność niechętnie się zgłasza do robót leśnych. Przykładowo nadmienię, że największy trust „Siewieroles” ma obecnie tylko 5 tys. robotników zamiast 20 tys. Poza tem kary i represje administracyjne, stosowane przez rząd sowiecki jako odwet, tylko zwiększają rozgoryczenie i nastroje wrogie dla rządu. Wreszcie personel techniczny, zajęty przy eksploatacji lasów sowieckich jest stanowczo zamały i nieodpowiednio wykwalifikowany, często bowiem inżynierów leśnych i techników specjalistów zamieniają praktykanci, a nawet zwykli robotnicy.

Pośrednio przyczynia się do niemożliwości należytego rozwoju gospodarki leśnej niedostateczne zmechanizowanie transportu, brak dróg komunikacyjnych i nowoczesnych urządzeń portowych. Pod względem bowiem komunikacyjnym nic się właściwie nie zmieniło od czasów przedwojennych: drzewo zimą przewozi się po dawnemu kołmi, a latem spławia się tratwami do portów. W okolicach bezludnych niema prawie żadnych dróg, a zimą dostępne są tylko bezdroża i rzeki zamrożone. Prymitywne urządzenia portowe nie mogą podołać potrzebom przeładunkowym przemysłu drzewnego. Wszystko to odbija się ujemnie na eksporcie leśnym, który jak wiadomo stanowi główny cel sowieckiej gospodarki leśnej.



W związku z wyżej wymienionymi głównymi niedomaganiem gospodarki leśnej, rozumiałem staję się, dlaczego leśna wytwórczość Sowietów kosztuję drogę, a jakoć towaru stałe się pogarsza. Wobec perspektyw deficytowej gospodarki leśnej rząd sowiecki szuka środków zaradczych w zwiększonych nakładach w reformie całej administracji leśnej i w charakterystycznym dla sowieckich stosunków „rozbudowaniu współzawodnictwa socjalistycznego“. W tym celu został opracowany na bieżący rok gospodarczy (1929/30) nowy program rozbudowy eksploatacji lasów bardziej umiarkowany, niż to przewidywał plan pierwotny dla drugiego roku „pięciolatki“, w którym jednak suma inwestycji jest znacznie większa od wkładów dotychczasowych. Również nastąpić ma w najbliższym czasie

reorganizacja centralnego zarządu dla spraw leśnych, które w najwyższej instancji podlegać będą WSNCh. z wydzieleniem specjalnej kompetencji dla „Eksportleśsa“ w dziedzinie eksportu. W rezultacie prelininuje się wzrost produkcji przemysłu leśnego w zestawieniu 1928/29 o 86% oraz obniżenie kosztów produkcji o 13%, co ma pociągnąć za sobą zwiększenie ilości eksportu leśnego i polepszenie jego jakości.

Trudno jest w obecnej chwili przewidzieć, czy zamierzenia sowieckie w dziedzinie ulepszenia gospodarki leśnej i zwiększenia produkcji drzewnej w roku bieżącym zostaną przeprowadzone i w jakim stopniu, jednak obecny stan rzeczy nie przemawia bynajmniej za tem.

# DZIAŁ HANDLOWY

## Drzewo i przemysł budowlany

W dn. 8 — 10 marca b. r. odbył się Zjazd Przemysłowców Budowlanych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Zjazd obfitował w szereg ciekawych i wyczerpujących referatów. Wyjątek z jednego, wygłoszonego przez inż. Stanisława Barszczewskiego p. t. Zdolność wytwórcza rynku materiałowego, podajemy poniżej:

*Drzewo.* Na następnem miejscu pod względem zapotrzebowania dla robót budowlanych stoi grupa materiałów drzewnych. Według obliczeń Komisji Ankietowej z 1927 roku, całkowita wewnętrzna konsumpcja drzewa użytkowego na szereg najbliższych lat jest przewidywana w wysokości do 8 milionów m<sup>3</sup> rocznie. Ile z tej ilości konsumuje przemysł budowlany, trudno narazie obliczyć, w każdym razie jego udział w zużyciu drzewa jest bardzo poważny.

*Budynki z drzewa.* Wspomniemy na tem miejscu o wykonaniu budynków z drzewa, które przed wojną było bardzo rozpowszechnione w krajach bogatych w drzewo (np. Rosja) i przy zastosowaniu ogniotrwałego pokrycia daje budowle trwałe, ciepłe i tanie i mogłoby mieć szerokie zastosowanie u nas w dzielnicach lesistych przy realizacji programu budownictwa mieszkaniowego.

*Nadmierny eksport drzewa i wahania cen.* Z zestawień lat ubiegłych widzimy, że drzewo było u nas traktowane pod kątem widzenia równowagi bilansu handlowego i było forsownie wywożone zagranicę, i to przeważnie w stanie surowym, przy równoczesnej rabunkowej eksploatacji lasów.

„Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego“ z roku 1929<sup>2</sup> podaje następujące cyfry eksportu:

	Rok 1927	Rok 1928
Ogólny wywóz drzewa z Polski ton	6.426.439	4.888.877
w tem: drewno okrągłe . . .	4.021.481	3.094.235
drzewo napółobrobione	2.325.361	1.723.288
wyroby gotowe . . .	66.597	71.364

Eksploatacja lasów jest w przeważającej ilości scentralizowana obecnie w rękach Rządu, gdyż lasy państwowe wyrabują obecnie przeszło połowę całkowitej produkcji.

Nieostrożna polityka sprzedażna lasów Państwowych i przejściowa dobra konjunktura na rynku niemieckim spowodowały w 1927 roku niespółmierną wyżkę cen surowca drzewnego, sięgającą przeszło 50%. W wyniku tego mieliśmy poważną depresję w 1928 roku i depresja ta trwa do dzisiaj, powodując utratę rynków eksportowych i poważne straty dla przemysłu drzewnego.

Zmiana konjunktury światowej, a w pierwszym rzędzie oczekiwane zawarcie traktatu handlowego z Niemcami może znowu wpłynąć na ogołocenie rynku wewnętrznego i na poważne wahania cen materiału, tak wybitnie eksportowego, jakim jest drzewo. Ustalając szeroki program budowlany, musimy się z tem poważnie liczyć, gdyż dobry materiał drzewny był u nas w okresach dobrej konjunktury eksportowej prawie w całości wywożony zagranicę i w związku z tem niepomierne drożał na rynku wewnętrznym.

W dziedzinie należytego zaopatrzenia wewnętrznego rynku w drzewo dla celów budowlanych musimy się więc domagać zahamowania eksportu ponad normę, zwłaszcza drzewa nieobrobionego, oraz stabilizacji cen surowca. Budownictwo mieszkaniowe jest przez sfery rządowe obecnie traktowane jako jedno z najważniejszych zagadnień gospodarczych i społecznych, protekcjonizm jest więc w tym wypadku zupełnie na miejscu.

Polityka celna i taryfowa oraz stabilizacja cen surowca, przeznaczonego dla celów budowlanych w kraju, wreszcie ulgi podatkowe i kredyty dla zakładów, przerabiających drzewo na użytek budownictwa krajowego — są to środki, które mi rozporządza. Rząd, będący najpoważniejszym producentem surowca i dyktujący ceny na drzewo w stanie surowym,



Nie do pomyslenia jest powtórzenie sytuacji z 1927 roku, żeby Państwo, mobilizując jedną ręką poważne kredyty dla zrealizowania programu budowlanego i żądając budowy po cenach niewygórowanych, a przede wszystkim stałych, drugą ręką podbijało ceny surowca, forsując przytem wywóz jednego z zasadniczych materiałów budowlanych ponad normę, zabezpieczającą potrzeby rynku wewnętrznego.

**Przemysł drzewny.** W roku 1927 mieliśmy w Polsce 1687 tartaków, z których 177 było nieczynnych. Ilość zainstalowanych traków w roku 1927 wynosiła 3.353. Zdolność wytwórcza tych zakładów była obliczana na 12,2 milionów m<sup>3</sup> drzewa tartego. Jeżeli więc przyjąć pod uwagę przewidywane przez Komisję Ankiętową całkowite zużycie drzewa na rynku wewnętrznym w ilości 8.000.000 m<sup>3</sup> rocznie, w tem znaczna część w postaci podkładów i kopalniaków, widzimy, że zdolność wytwórcza tartaków nie będzie w całości wyzyskana.

Zakłady, przerabiające drzewo, są w możności pokrycia większego zapotrzebowania, nie zachodzi więc żadna obawa co do zdolności wytwórczej przemysłu drzewnego z punktu widzenia zaopatrzenia rynku budowlanego, a zwłaszcza należy uważać za zbędne instalowanie nowych tartaków państwowych, które produkują gorzej i drożej i z natury rzeczy nie mogą mieć sprężystej organizacji handlowo-akwizycyjnej.

**Tartaki państwowe.** Piszącemu te słowa ani razu w ciągu szeregu lat nie udało się zawrzeć żadnej transakcji zakupu drzewa w którymkolwiek z tartaków państwowych: tartaki te oferowały zazwyczaj kupno leżącej na składzie masy drzewa o rozmaitych wymiarach i gatunkach, niedostosowanych do specyfikacji zamówienia, terminy dostawy podawały nieodpowiadające programowi budowy, żądały wpłaty zgóry w gotówce, podczas gdy prywatny przemysł udziela solidnym odbiorcom poważnych kredytów.

Pozatem skomplikowane formalności transakcyj, połączone z wielokrotnymi wyjazdami, odbiorem towaru w tartaku, a nie na budowie, niemożnością zareklamowania nieodpowiedniego gatunku drzewa i t.p. — odstraszały przedsiębiorstwa budowlane od zawierania transakcji z tartakami państwowymi, podczas gdy kupiec prywatny sam, lub przez swych przedstawicieli handlowych dotrze do odbiorcy i dostosuje dostawę oraz warunki transakcji do jego wymagań. Absurdalność tego rodzaju handlowej organizacji tartaków państwowych jest oczywista.

**Zakłady państwowe.** Mniej więcej te same uwagi, które przytoczyliśmy o tartakach państwowych,

należy powtórzyć w odniesieniu do wszystkich zakładów przemysłowych państwowych. Dotychczasowe doświadczenie nie tylko w Polsce, ale i we wszystkich krajach zachodnich, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, dowiodły niezbicie, że tylko przemysł prywatny posiada należytą giętkość w znaczeniu dostosowania się do warunków popytu i dzięki czynnikowi ryzyka oraz konkurencji wykazuje sprężystą inicjatywę w organizacji produkcji i sprzedaży.

**Przemysł stolarski.** Dalej następuje grupa warsztatów, przerabiających drzewo na wyroby gotowe, a więc stolarkę budowlaną, posadzki, meble.

Większych fabryk stolarskich mamy w Polsce dużo: w Warszawie, we Lwowie, na Pomorzu, w Lubelskiem, w Poznańskiem i t. d.

Największa fabryka w Warszawie oblicza, że jej najwyższa dotychczasowa produkcja (w 1929 roku) nie przekroczyła 75% zdolności wytwórczej przy pracy na jedną zmianę, a przecieź stolarnie mogą pracować na dwie i trzy zmiany!

Przeciętne roczne wyzyskanie całkowitej zdolności wytwórczej w fabrykach stolarskich całej Polski należy szacować nie więcej niż na 50—60%.

**Normalizacja stolarki.** O zwiększeniu zdolności wytwórczej warsztatów stolarskich przedewszystkiem zdecyduje wprowadzenie normalizacji typów stolarki. Fachowcy obliczają, że wrazie wprowadzenia normalizacji drzwi i okien zdolność wytwórcza warsztatów powinna się podnieść conajmniej o 60%.

W żadnej dziedzinie przemysłu niema takiej różnorodności typów, jaka obecnie panuje w dziedzinie stolarki budowlanej i nigdzie sprawa normalizacji nie jest tak palącą.

Wprowadzenie normalizacji pozwoli pozatem na masową produkcję na skład, oraz spowoduje zmniejszenie ilości odpadków materiału (z 15% na 5%).

Ustalenie programu budowlanego na szereg lat, a więc pewność zbytu, oraz normalizacja stolarki — są to aktualne zagadnienia, których rozwiązanie wybitnie wpłynie na obniżenie cen stolarki i szybkość dostawy.

**Posadzki i podłogi.** W sprawie dostawy klepek posadzkowej i podłogowych desek należy powtórzyć to, co mówiliśmy o drzewie, mianowicie, że intensywny eksport surowca wpływa na obniżenie jakości materiałów, przerabianych na klepki i deski podłogowe. Ilościowo materiałów tych nie powinno w razie rozszerzenia programu budowlanego zabraknąć.

## KRONIKA

### List ze Lwowa

Po kilku tygodniach pogody prawie że wiosennej nastąpiły z początkiem lutego bogatsze opady śnieżne, które umożliwiły do 90% wywóz drewna z lasu.

Roboty manipulacyjne w lasach są prawie że na ukończeniu, przy czem ceny surowca pozostały zasadniczo nie zmienione t. j. utrzy-

mały się na poziomie styczniowym. Jedynie cena papierówki wykazuje spadek o 8 — 10% w stosunku do ceny styczniowej.

Popyt na drewno okrągłe ogółem słaby w związku z ograniczeniem ruchu tartaczego.

Tartaki, których zapasy wzrosły w styczniu do niebywałych rozmiarów, zastanawiają częściowo ruch, częściowo zaś ograniczają produkcję do jednej zmiany względnie przez ograniczenie czasu pracy.

Zbyt tarcicy zagranicę zwłaszcza do Niemiec zwiększył się nieznacznie w stosunku do stycznia, jest atoli o wiele słabszy od zbytu w lutym ub. roku. Cena obniżyła się o 3 — 5% głównie przy ostatnich sortymentach. Lepsze sortymenty są poszukiwane, lecz brak odbiorców, zasługujących na większy kredyt.

W kraju zbyt bardzo słaby. Pogorszyła się zwłaszcza sytuacja kredytowa, albowiem pierwszorzędni odbiorcy zwracają się coraz czę-



kiej o prolongatę terminów płatności lub też proszą o wykupienie za nich wręczonych w miejsce zapłaty i zdyskontowanych rymes.

Na rynku drzewa opałowego panuje zupełny zastój. Mimo spadku cen o przeszło 30% nie wykazuje ta gałąź produkcji wogóle poważniejszych obrotów.

Ceny kształtowały się w sposób następujący:

**Drzewo okrągłe miękkie:** Dokonano transakcji dla tartaków krajowych w granicach 3.60 do 3.80 dolarów, zdarzały się także sprzedaże sporadyczne poniżej \$. 3.60, w wypadkach gdzie sprzedający był do tego zmuszony koniecznością uzyskania gotówki. W miękkich kłocach eksportowych były transakcje nie liczne i obracały się przeciętnie w granicach \$. 3.75 do 3.90.

**Kłocę dębowe:** Za sortyment nadający się na wyrób materiałów dębowych średniej jakości płacono od \$. 6 do 7.50 zależnie od jakości i przeciętnej grubości. W kłocach dębowych eksportowych, które zakupowano do Gdańska obracały się transakcje w granicach od \$. 13 do 20 zależnie od sortymentu jakości i grubości.

Za kopalniaki płacono \$. 3 do 3.10 za suche, i \$. 2.80 do 2.90 za świeże, zaś za papierówkę świeżą \$. 2 do 2.15, zaś za suchą \$. 2.20 do 2.35.

**Materiały tarte miękkie:** Płacono za brusy holenderskie \$. 9.75 do \$. 10, za brusy francuskie \$. 8.70 do 9.10.

W materiale tartym dębowym panował prawie zupełny zastój.

Za fryzy dębowe płacono za sortyment I-ej i II-ej klasy \$. 22.50 do 28. zależnie od szerokości.

Ceny rozumieją się loco wagon stacja załadowcza Wschodniej Małopolski.

## Walne Zebranie Stowarzyszenia Przemysłowców i Kupców Drzewnych Państwa Polskiego.

Pod przewodnictwem Prezesa A. Monitza odbyło się w lokalu własnym przy ul. Niecałej 3 w Warszawie doroczne Walne Zebranie Stowarzyszenia Przemysłowców i Kupców Drzewnych Państwa Polskiego.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Zarządu wyłoniła się dłuższa dyskusja, w której całe szeregi członków Stowarzyszenia omówił ciężką sytuację przemysłu drzewnego w Polsce w związku z międzynarodowym kryzysem drzewnym

przyczem podkreślono, że sytuacja ta uległa u nas jeszcze zaostrzeniu z powodu wadliwej polityki drzewnej, a zwłaszcza nieracjonalnej polityki administracji Lasów Państwowych.

Pozatem przedmiotem dyskusji były m. in. sprawy podatkowe, taryfowe i organizacyjne.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi i uchwaleniu preliminarza budżetowego Ogólne Zebranie uchwaliło m. in. wezwać nowe władze Stowarzyszenia do rozbudowy organizacji przez przeciągnięcie do Stowarzyszenia jak największej ilości dotychczas nieorganizowanych przemysłowców i kupców drzewnych z całej Polski.

Do nowego Zarządu wybrano pp. K. Cukiera, B. Ettingera, Z. Hellera, S. Katza, B. Krygiera, Inż. E. Leszczyńskiego, S. Liwszyca, L. Milsztejna, A. Monitza, Dr. Raskina, N. Rubinsztejna, A. Steinberga, na zastępców pp. J. Ferszta, S. Hellera, Z. Hurwicza, S. Kowartowskiiego, I. Lewina, H. Rojtera, Dr. S. Steinberga.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp. H. Lewit, Majzner, L. Siniawski. B. Towbin, D. Wertheim.

Na pierwszym posiedzeniu nowoobranego Zarządu ukonstytuował się jak następuje: Prezes p. A. Monitz, Wiceprezisi pp. Radca E. Leszczyński i Radca L. Milsztein, Sekretarz p. B. Ettinger, Skarbnik p. K. Cukier.

## Deszczułki do wyrobu żaluzji

Austrjacko-Polska Izba Handlowa w Wiedniu komunikuje:

„Z fachowej strony zwrócono Izbie uwagę na możliwość umieszczenia na tutejszym rynku większych ilości deszczulek do wyrobu żaluzji; korzystna koniunktura, jaka się tutaj dla tego wyrobu otwiera, stoi w pierwszym rzędzie w związku z realizacją szeroko zakrojonego programu budowlanego Rządu i Gminy, opartego na wydatnem finansowaniu z funduszy państwowych. Dla charakterystyki sytuacji na tutejszym rynku pragniemy zauważyć, że w handlu tym artykułem zajmuje bardzo poważne i wręcz monopolowe stanowisko firma M. FEIGL, XIV. Ulmannstrasse 14, która, posiadając bieżące kontrakty z austriackimi i czechosłowackimi tartakami, pragnie na tutejszym rynku w pierwszej linii forsować te proweniencje; hurtowna cena, po której firma Feigl sprzedaje deszczułki tutejszym fabrykom żaluzji, wynosi według otrzymanych informacji około 14 groszy za sztukę loco Wiedeń:

Izba stoi obecnie w kontakcie z dwiema fabrykami żaluzji, będącymi zarazem kontrahentami Gminy Wiedeńskiej i jedną firmę handlową, które, pragnąc ominąć firmę Feigl, zamierzają wejść w stosunki z polskimi wytwórcami deszczulek, sądząc, że Polska posiada doskonały surowiec, przewyższający czechosłowacki, a napewno pośledni austriacki. Interesanci tutejsi poszukują półobrobionych, t. j. heblowanych i przyciętych deszczulek z drzewa świerkowego o długości 80 — 100 cm., opakowanego w skrzyniach po 1000 sztuk; końcowa obróbka materiału nastąpiłaby w wiedeńskich warsztatach. Co się tyczy zapotrzebowanych ilości, zwrócono Izbie uwagę, że przy konwencji cen mogą wejść tu w rachubę przesyłki wagonowe, z tem, że—ze względu na kilkuletni program budowy mieszkań—chodziłoby w danym wypadku nie o sporadyczne, ale o pewną ciągłość przedstawiające dostawy.

Podając powyższe do łaskawej wiadomości, prosimy uprzejmie o zwrócenie uwagi polskim interesentom na wyżej wskazane — zdaniem Izby dla naszego eksportu cenne — możliwości eksportowe i wpłynięcie, ażeby zwrócili się bezzwłocznie w poruszony sprawie do Izby i nadesłali jej szczegółowe oferty.

## Konkurencja Drzewna Szwedzko Rosyjska.

Sytuacja przemysłu drzewnego w Szwecji nie przedstawia się w tej chwili szczególnie pomyślnie, jednakże obawy, jakie w końcu ub. r. wywołały postępy ekspansji drzewnej sowieckiej, okazały się w części tylko uzasadnione, tartaki szwedzkie mają bowiem zamówienia poważne, jakkolwiek niższe niż w tymże okresie r. ub. Zamówienia te dotyczą przedewszystkiem wysokowartościowych sortymentów. Fakt, że produkcja szwedzka, jak się okazuje, stosunkowo niezbyt znacznie ucierpiała na gwałtownem forsowaniu eksportu sowieckiego, wskazuje że kraje konsumujące są ostrożne wobec towaru rosyjskiego, którego jakość w ostatnim sezonie nie stała na dostatecznie wysokim poziomie. W tej chwili jest rzeczą zupełnie jasną, że na rynku międzynarodowym najbardziej ucierpi przemysł tych krajów, które nie dają dostatecznej gwarancji jakości wysokowartościowego towaru. Przemysł, który będzie chciał wytrzymać konkurencję, będzie zmuszony do bardzo skrupulatnego wypełnienia swych



zobowiązań wobec odbiorców pod względem jakości towaru. Możliwości dalszego rozwoju ekspansji rosyjskiej są dość ograniczone. Rosja wprawdzie dąży forsownie do zwiększenia eksportu, trudności jednak uplasowania ilości większej niż w r. ub. na rynku angielskim będą miały skutki znacznie bardziej ogólnego charakteru, przemysł rosyjski znajduje się bowiem w warunkach finansowo szczególnie trudnych. Jeśli wziąć pod uwagę, że w ciągu ostatnich 6-7 lat trusty drewna rosyjskiego zostały wyczerpane finansowo wskutek hiperinwestycji w przemyśle, należy się liczyć z tem, że trudności finansowe nie pozwolą w tej chwili wykorzystać w całej pełni zdolności wytwórczej zakładów przemysłowych, To też ilości drewna, jakie Sowiety będą w stanie rzucić na rynek, nie będą tak wielkie, jak to zapowiadano przed kilku miesiącami.

Dla charakterystyki stanu sowieckiego gospodarki drzewnej charakterystyczne są szczególnie rokowania pomiędzy „Exportlessem“ a odbiorcami holenderskimi. Sowiety bowiem nie zgodziły się na zagwarantowanie jakości, zwłaszcza suchości drewna dostarczonego po 15 września.

Trusty sowieckie liczą się najwidoczniej z tem, że w końcu sezonu kontrola nad przestrzeganiem warunków co do jakości dostarczanego towaru wymyka im się z rąk.

## Geny Drewna w Niemczech.

Rozwój cen drewna w Niemczech wskazuje na silną depresję, jaka ma miejsce na niemieckim rynku drzewnym. W Prusach Wschodnich w styczniu nastąpiła zniżka cen surowca sosnowego, który spadł z górą na 2 RM na metrze przestrzennym. Nieco mniej spadło drewno jodłowe. Na Pomorzu w Brandenburgji, Marchji Granicznej i na Śląsku sosna wykazała w styczniu jeszcze lekką zniżkę o 70 fenigów. Natomiast jodła spadła z górą o 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> RM na metrze przestrzennym. Na przełomie roku odbywa się zwykle ruch zwykły cen.

Obecna sytuacja wskazuje więc, że ilości surowca wyprodukowanego w pruskich lasach z trudnością znajdują zbyt.

Stosunkowo najlepsza sytuacja jest na pograniczu Polski (Pomorze, Marchja Graniczna, Śląsk) w innych natomiast okręgach na miejsce powszechna zniżka cen. Dane

cytowane tutaj opierają się na cenach przeciętnych, nie mogą więc być podstawą kalkulacji, tembardziej jednak określają ogólny stan rynku drzewnego. Sądzić można, że pojemność rynku niemieckiego w najbliższym okresie będzie bardzo szczupła.

## Z Przemysłu Drzewnego w Okręgu Kłajpedy.

Jak donosi prasa kłajpedzka odbyło się w Kłajpedzie w początku lutego r. b. doroczne zebranie Związku Przemysłowców i Eksporterów Drzewnych Okręgu Kłajpedy.

W sprawozdaniu za rok 1929 zaznaczono, że najważniejszym zagadnieniem dla związku jest otwarcie spławu na Niemnie.

Tartaki i fabryki wyrobów drzewnych w okręgu Kłajpedy zostały stworzone w tym celu, aby przerabiać materiał dostarczany drogą wodną. Związek Przemysłowców Drzewnych w Kłajpedzie interwenjuje od dłuższego czasu u władz rządowych litewskich, aby spław drzewa polskiego i litewskiego na Niemnie, był znowu dopuszczony Związek oblicza, że w razie otwarcia spławu na Niemnie, eksport towarów drzewnych z Litwy wzrośnie 4-ro lub 5-krotnie.

Równocześnie podkreślono, że wskutek zawarcia traktatu handlowego między Litwą, a Niemcami nastąpiło pogorszenie w litewskim przemyśle drzewnym. Połowa drzewa bowiem, które jest spławiane Niemnem, zostaje obecnie eksportowana do Niemiec, podczas gdy tartaki kłajpedzkie nie są wykorzystywane.

O ile rząd litewski nie przedsięwzięnie odpowiednich kroków, aby zapewnić przemysłowi drzewnemu na Litwie dostatecznej ilości drzewa okrągłego, to tartaki i fabryki wyrobów drzewnych w okręgu Kłajpedy będą zmuszone ograniczyć ruch w swoich przedsiębiorstwach.

## Cło na osikę

Cło wywozowe na drewno osikowe, zmieniono w poz. 228 punkt 3 taryfy celnej w następujący sposób:

3) osikowe:	Cło od 100 kgr. taryfy celnej	Zł. gr.
228	DREWNO:	

a) okrągłe o średnicy 20 cm. i wyżej mierzonej cieńszym koń-

cu bez kory i o długości.

I. od 0.8 metra do 2 metrów wyłącznie . . . 1.50  
II. od 2 metrów wzwyż . . . 3.—

b) w szczapach z rdzeniem wytłupanym o grubości 10 cm. i wyżej, mierzonej bez kory, jako też w szczapach niepozbowionych rdzenia o promieniu od 15 cm. i wyżej, wszystko o długości 0.8 metra i wyżej . . . . 1.50

§.2. Cło wywozowe od drewna osikowego w szczapach, przewidziane wyżej w punkcie 3) litery b) poz. 228 taryfy celnej, nie będzie pobierane w okresie czasu od dnia 31 grudnia 1930 r. włącznie.

Poważny niemiecki odbiorca pragnie nawiązać

**STOSUNKI**  
z większymi dostawcami

**okrągłaków osikowych**

Zgłoszenia pod: „H. F. 8257“

kierować do

**RUDOLF MOSSE HAMBURG 1.**

423. 70/1.

Kupuję: **Fryzy dębowe**

I a 26 i 27 mm., 40, 45, 50, 55, 60 cm. długości 7, 8, 9 cm. szerokości.

Oferty z podaniem cen i ewent. specyfikacją pod „Aktiengesellschaft“ 430 20/1

**Wypłacalna firma drzewna**

poszukuje do kupna około 400 m<sup>3</sup> desek sosnowych heblowanych, 200 m<sup>3</sup>, 24 mm. grub., 12 i 14 cm. szerok., 100 m<sup>3</sup>, 35 mm. grub., 10 cm. szerok., 100 m<sup>3</sup> szerokich obrzynanych desek sosnowych 24 30 35 i 40 mm.

Ofe ty z polskiem cłem loco ZBASZYN kierować do E. MUELLER. Gundorf bei Leipzig. Holzhandlung und Hobelwerk.

438 62/1.



TARTAK PAROWY BRONNA-GÓRA  
EKSPLOATACJA LASÓW  
PAŃSTWOWYCH i PRYWATNYCH

**EDWARD BORKEN-HAGEN**

st. kol. i poczta BRONNA-GÓRA wojew. Poleskie

TELEFONY:

WARSZAWA 245-22. BRONNA-GÓRA 4.

Na składzie stale większe zapasy tarcicy: deski stolarskie,  
budowlane, kantówka i materiały heblowane

CENY HURTOWE

429 130/3

**DRUKI**

WSZELKIE BLANKIETY, FORMU-  
LARZE i DRUKI DLA ZARZĄDÓW  
LASÓW, TARTAKÓW i INNYCH  
ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU DRZEW-  
NEGO WYKONUJĄ

**NAJTANIEJ**

**NAJSZYBCIEJ**

ZAKŁADY GRAFICZNE

**„ARBOR”**

WARSZAWA, SOLEC 50, TEL. 221-92.

CENY OGŁOSZEŃ

TARYFA KRAJOWA

Okładka I-sza str., dolny pas 30/200 mm. — zł. 200,—, II-ga, III-cia i IV-ta str.  $\frac{1}{1}$  str. — zł. 350,—,  $\frac{1}{2}$  str. — zł. 180,—,  $\frac{1}{4}$  — 130,—. Ogłoszenia wewnątrz numeru: przed tekstem:  $\frac{1}{1}$  str. — 350,—,  $\frac{1}{2}$  str. — 180,—,  $\frac{1}{4}$  str. — 100,—,  $\frac{1}{8}$  str. — zł. 60,—, w w tekście:  $\frac{1}{1}$  str. — 400,—,  $\frac{1}{2}$  str. — zł. 210,—,  $\frac{1}{4}$  str. — zł. 110,—,  $\frac{1}{8}$  str. — zł. 70,—. Za 1 milimetr jednoszpaltowy w tekście — gr. 60,—, za tekstem gr. 50,—, drobne — gr. 15,—. Od cen powyższych żadnych rabatów się nie udziela. Za terminowy druk administracja nie odpowiad

Strona = 3 szpaltowa.

TARYFA ZAGRANICZNA, CENY W DOLARACH

Okładka: I-sza str., dolny pas 30/200 mm. 25,—, II-ga, III i IV-ta str.  $\frac{1}{1}$  str. 40,—,  $\frac{1}{2}$  str. — 22,—,  $\frac{1}{4}$  str. — 12,—,  $\frac{1}{8}$  str. — 7,50,—. Ogłoszenia wewnątrz numeru: przed tekstem:  $\frac{1}{1}$  str. 40,—,  $\frac{1}{2}$  str. — 22,—,  $\frac{1}{4}$  str. — 12,—,  $\frac{1}{8}$  str. — 7,50,—, w tekście:  $\frac{1}{1}$  str. — 45,—,  $\frac{1}{2}$  str. — 25,—,  $\frac{1}{4}$  str. — 14,—,  $\frac{1}{8}$  str. — 8,50,—. 1 milimetr jednoszpaltowy: w tekście 0,10,—, za tekstem 0,08,—, drobne 0,05,—, za słowo



„H O E”

PRAWDZIWA PIŁA

NIE MA RÓWNEJ SOBIE!

Przeszło 150,000 pił „HOE” znajduje się w użyciu

Bezspornie najlepsza z pił, znajdujących się na rynku



Odpowiednia dla wszystkich gatunków drzewa

Gwarantujemy najlepszą i najtrwalszą egzystencję

Żądajcie prospektów i cenników od A. E. CO ES, BRIDGATER, ENGLAND

1142.58/I

## DRZEWOSTANY

ORAZ GOOWE PODKŁADY O WSZELKICH PROFILACH

DRZEWO OKRĄGŁE, MASZTY, SŁUPY TELEG. I MATERJAŁ TARTY WSZELKICH WYMIARÓW

ZAKUJUJE SALE

ZAKUJUJE SALE

# DANZIGER-SLEEPERKONTOR-W. SCHOENBRG G. m. b. H.

TELEFON 28816 GDAŃSK, ELISABETHWALL 9 ADR. TEL. SLEEPERS

PRZEDSTAWICIEL G. ROJTER, WARSZAWA, WIELKA 13 m. 1

TELEFON: WARSZAWA: 277-61

ADR. TEL. DRZEWEXPORT  
196. 72/II

## LOKOMOBILE STACYJNE

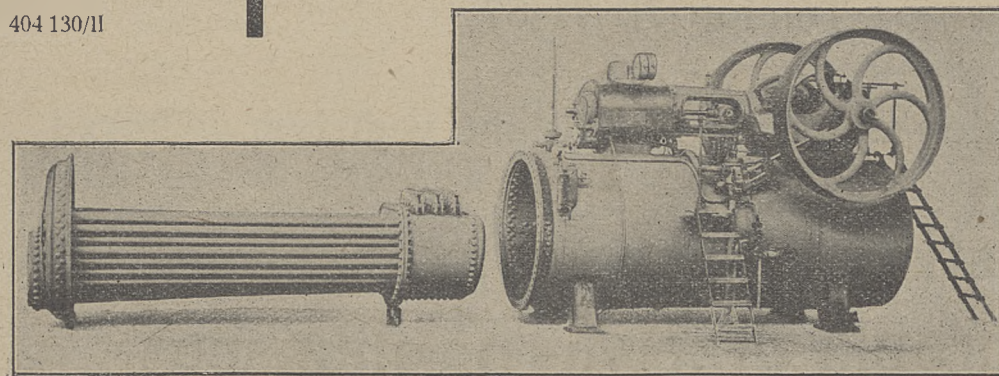
# Fabr. H. CEGIELSKI S. A. Poznań

są najbardziej rozpowszechnione, ponieważ są naj-  
ekonomiczniejsze i najbardziej trwałe w eksploatacji

**WYSTARCZY ZWRÓCIĆ UWAGĘ**

na konstrukcję wyciągalnego paleniska i rur pło-  
miennych, aby lokomobili tej dać wyższość nad innym;

404 130/II



Niskie obroty

Nadzwyczaj łatwa  
obsługa

Lepsze wyzyskanie  
paliwa i pary

Łatwość przeciążenia

Szeroki obszar  
regulacji obrotów

Lokomobila jedno cylindrowa wolnoobrotowa.

Na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu wyroby Fabryki odznaczone zostały

**3-MA WIELKIEMI ZŁOTEMI MEDALAMI**

co jest najlepszym dowodem ich niedoścignionej jakości.



Szczegółowe prospekty i odwiedziny naszych inżynierów na żądanie



IMPREGNOWANE, zabezpieczone od gnicia  
**Słupy Telegraficzne i Maszty Przewodnikowe**

**GOTOWE DO NATYCHMIASTOWEJ WYSYŁKI**

dostarczają

**Polskie Zakłady Impregnacyjne**

S. A.

WARSZAWA, ul. Wiejska 16, tel. 286-11 i 169-78

ze swoich bogato zaopatrzonych składów w nasycal-  
niach Dziedzice i Zadwórze koło Lwowa. 434. 130/II

**Składy materiałów drzewnych**

**„Bracia Maryjańscy”**

**Warszawa, Grzybowska № 96**

Telefon № 71-67

Deski stolarskie i materiały budowlane w dużym wyborze

**Wszystkie maszyny potrzebne  
do obróbki drzewa—na miejscu**